Nr. 118b. Dnia 30 kwietnia. Piątek. Dnia 18 (30) kwietnia 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

— Wymieniamy dziś w dalszym ciągu kościoły z wyszczególnieniem godzin nabożeństwa majowego:

w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) o godzinie 9-ej zrana wotywa;

w kościele św. Aleksandra o godzinie 6-ej i pół po południu;

w kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim), św. Ducha (po-paulińskim), św. Kazimierza na Tamce i w kościołku Towarzystwa dobroczynności oraz w parafjalnym na Pradze o godzinie 6-ej po południu;

w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) o godzinie 7-ej zrana msza św., po południu o godzinie 7-ej;

w kościele św. Trójcy na Solcu po południu o godzinie 7-ej;

w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie o godzinie 5-ej po południu;

w kościele św. Franciszka Serafickiego (po franciszkańskim) o godzinie 7-ej zrana wotywa, po południu o godzinie 6-ej;

w kościele św. Andrzeja (panien kanoniczek) o godzinie 4-ej po południu.

— W dniu jutrzejszym, jako w pierwszą sobotę rozpoczynającego się miesiąca, odprawioną będzie w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) o godzinie 9-ej zrana uroczysta wotywa na intencję bractwa matek chrześcjańskich; w niedzielę zaś w tymże kościele odprawionem będzie nabożeństwo dopołudniowe z procesją, kazaniem i suplikacjami ku uczczeniu N. Sakramentu.

Przegląd polityczny.

Pośrednictwo Francji pomiędzy Europą i Grecją nie podobało się niektórym gabinetom, które wolały, aby potomkowie Milcjadesa uchylili czoło przed areopagiem wszystkich mocarstw, nie zaś wymknęli się z pomiędzy Scylli i Charybdy wąskim przesmykiem, otwartym przez gallów. Komunikat wiedeńskiego biura telegraficznego, który doszedł nas za pośrednictwem Ajencji północnej, zredagowany jest w tonie dojmującej zgryźliwości, a wiadomo, że dyrektor tego biura p. Hahn odgrywa rolę bardzo podobną do p. Pindtera w Berlinie; jest to także człowiek „inspiracji ministerjalnej”! Natomiast *Journal de St. Pétersbourg*, organ wybornie informowany o faktach dyplomatycznych, nie chce nawet wiedzieć o tem, że w poniedziałek o godzinie ósmej wieczorem przedstawiciele Europy po naradzie u posła niemieckiego br. von Brincken przesłali p. Delyannisowi ultimatum.

Niektóre mocarstwa zarzucają wprost Francji, że zobowiązała się moralnie do poparcia żądań greckich przed Europą. O czem mówił hr. de Mouy podczas kilkakrotnych konferencyj z p. Delyannisem, o tem zapewne trudno wiedzieć, to pewna jednak, że prezes gabinetu greckiego w okólniku swym do prefektów dosyć wyraźnie napomknął o orędownictwie Francji, o danych przyrzeczeniach, ba! nawet zobowiązaniach. Niejedność, jaka okazała się w poglądach mocarstw na sposób uśmierzenia greckich aspiracyj, ośmiela naturalnie patrjotów ateńskich, którzy tem głośniej krzyczą o wojnę i grożą p. Delyannisowi, a nawet komuś więcej, bo samemu królowi Jerzemu, cofnięciem swojego zaufania. Wpływ rzeczypospolitej francuskiej i pod tym względem może oddziałać na umysły greckie, które przypomną sobie, że Hellada była ongi najszczęśliwszą rzecząpospolitą Wschodu europejskiego.

Mimo tego nie wierzymy, aby Grecja nie ugięła się przed Europą, jeśli — cała Europa tego zażąda. Dotąd do tej całości, jak widzieliśmy, dużo brakuje, pomimo że, jak donosi depesza, „Płastun” rosyjski wpłynął także na wody greckie.

We Włoszech panuje niezmierne rozjątrzenie umysłów z powodu katastrofy, która spotkała w Harrarze medjolańską wyprawę hr. Porro. Gabinet włoski poświęcił tej sprawie poniedziałkową sesję i zapytał telegraficznie rządu angielskiego, co uczynić zamierza wobec równoczesnego wzięcia przez okrutnego emira do niewoli załogi angielskiej w Gildezza? Przypomnieć się godzi, że emir Harraru Abdallaiibu Said-Abdurrahman został osadzony na tronie w r. 1883-cim przez Gordona baszę, z zastrzeżeniem wszelako protektoratu egipskiego. Były kedyw Egiptu Izmaił basza w r. 1875-m, gdy sułtan Abduł Azis odstąpił mu miasto portowe Zeilah, jako lenno tureckie, wydał wojnę ówczesnemu emirowi Harraru, Abdurrahmanowi, ojcu dzisiejszego. Daud basza wkroczył wówczas do Harraru i zajął jego stolicę tegoż samego nazwiska; Abdurahman został na rozkaz Dauda przed własnym pałacem ścięty. Ks. Abdallahi uszedł wraz z braćmi do Adenu, a później do Mokki, gdzie od sułtana Abduł Hamida odbierał wsparcie. W r. 1883-im, wróciwszy na tron Harraru, przyjął majora Huntera w roli konsula angielskiego i zgodził się na budowę kolei żelaznej z Harraru do portu w Berberah. Natomiast żądał, aby Anglja imieniem Egiptu zwróciła mu Zeilę. W ostatnich czasach krążyła niejednokrotnie pogłoska, że anglicy zamierzają Zeilę odstąpić Włochom. Tutaj tkwi może nienawiść emira do włochów, która ukoronowała się wymordowaniem karawany hr. Porro.

New York Herald podaje ciekawe szczegóły o krzewieniu się socjalizmu w Ameryce, a mianowicie o stowarzyszeniu „Rycerzów pracy”: Stowarzyszenie to liczy około 5,500 kółek lokalnych, do 700,000 członków i rozporządza znacznemi funduszami. Założone w r. 1869-ym przez jednego z krawców w Filadelfji, Stevensa, przez kilka lat osłaniało się przed władzami jaknajgłębszą tajemnicą, mimo to było ogólnie znanem robotnikom i przeprowadziło na ich korzyść różne ustępstwa ze strony chlebodawców. Parę krzyżów nakreślonych kredą na miejscu umówionem w większych miastach wystarczało do zgromadzenia w krótkim czasie tysięcy wtajemniczonych. Od r. 1881-go związek ten działa jawnie. Charakterystyczną jego cechą jest to, że postępując drogą legalną, wyzyskuje każdą zdarzającą się sposobność, umie czekać cierpliwie, unika tłumnych manifestacyj i strejkowania, do którego ucieka się tylko w razach nadzwyczajnych. Trzyma się hasła: „Co szkodzi jednostce, szkodzi wszystkim”.

Na czele związku stoi obecnie „jeneralny mistrz robotników” Powderby, irlandczyk urodzony w Pensylwanji, obdarzony wielką siłą wymowy, energją i wyznający stosunkowo umiarkowane zasady. Każdy robotnik starszy nad lat 18 może być członkiem związku, bez różnicy płci, religji i narodowości. Wyłączeni są bezwarunkowo: adwokaci, bankierowie, giełdownicy, szulerowie i szynkarze. Członkowie płacą wpisowego pół dolara, prócz tego miesięcznie 40 cent. i na rzecz ogólnego zebrania odbywającego się corocznie w październiku 24 cent. „Jeneralny mistrz” pobiera tylko 1,500 dolarów pensji, trzej podwładni mu członkowie zarządu, jako sekretarz, kasjer i kontroler, od 800 do 1,200 dolarów. Do kółek lokalnych należą członkowie jednego tylko procederu, do kółek okręgowych członkowie

KONIEC ŚWIATA

RZECZ PSEUDO-NAUKOWA.

„Finissons-en, le monde est assez vieux”.
Béranger.

Starzy ludzie nie lubią w ogóle aby im śmierć prorokowano, a nasza ludzkość, jakkolwiekbyśmy chcieli jej lata rachować, czy po staremu od Adama, czy *noviter* od kopalnego człowieka (*resp.* jeszcze dalej od ogoniastego praszczura), zawszeć tyle mieć będzie krzyżyków na karku, że do podlotków zaliczać się nie może.

To też gdy w r. b. przepowiednia Nostradamusa zadzwoniła jej *memento*, skrzywiła się niezadowolona, a gdyby tak jeszcze na serjo zapukała do drzwi zagłada, to chociaż od wieków narzeka na swój „padół płaczu”, z pewnościąby jak owa baba z ballady Kraszewskiego zawołała na mieszkańców Merkurego lub Wenery (nb. jeżeli tam są mieszkańcy): „Wyście starsi, idźcie drzwi otworzyć!”

Koniec końców smutny ten los musi ją kiedyś spotkać i dla niej wybije ostatnia godzina na zegarze wieczności, bo „co się rodzi umierać musi”, a z chwilą swych narodzin i ziemia nasza i człowiek na niej przynieśli ze sobą pierwszą przepowiednię zakończenia ziemskiej epopei.

Ta jednak przepowiednia była bardzo niedokładną. Więc też, jak tylko człowiek zagospodarował się lepiej, wnet zapytał z ciekawością dzieciaka: „jak to będzie? i kiedy to będzie?” Na pierwsze pytanie dały mu odpowiedź wierzenia religijne, na drugie starał się także jak mógł odpowiedzieć, byleby tylko zaspokoić ciekawość.

Oczywiście we wszystkich tych odpowiedziach była mowa o końcu „świata”, nie zaś o końcu „ziemi” i wymarciu ludzkości. Inaczej być nie mogło. „Światem” długi czas było koło zakreślone horyzontem, stopniowo dopiero horyzont ów począł się rozszerzać. Weszła weń nieodrazu cała ziemia, pojęta z początku jako płaszczyzna przeróżnej formy, a gdy wreszcie kula naszej planety zawisła w tym widnokręgu, długi znów czas zajmowała dominujące miejsce, aż ją ręka Kopernika rzuciła jako służkę dokoła słońca. Astronomja nowszych czasów spojrzała jeszcze głębiej i zgubiła się w przepaściach wszechświata.

Odtąd wyraz „koniec świata” w odniesieniu do ludzkości jest formą przestarzałą, jak te wszystkie zwiastujące go przepowiednie, co wyglądają ku nam z zapylonych i zatęchłych foljantów średniowiecznych, z epoki alchemji i astrologji, z czasów mistycyzmu i scholastycznej wiedzy, wiecznie pytającej i zawsze znajdującej gotową odpowiedź...

Dziś wiemy, że chociaż życie wygaśnie na ziemi do ostatniej iskierki, świat nas przeżyje, a może i nasze doczesne siedlisko, jak olbrzymia trumna, długo jeszcze krążyć będzie w słonecznym systemie.

Wracając do przepowiedni Nostradamusa, która naznaczyła ostatni akt ziemskiego eposu na rok, w którym *„S. Marcus Pascham dabit, S. Antonius Pentecostabit* etc.”, chcielibyśmy czytelnikom naszym zacytować inne, odnoszące się również do „końca świata” prognostyki.

Znajdujemy je w dziele Flammariona *„Histoire du ciel”*.

Jakeśmy to już wspomnieli, większa część owych przepowiedni odnosi się do wieków średnich, choć i nowsze czasy stworzyły ich sporo. Wiązały się one ściśle z duchem religijnym, który kazał być gotowym na dzień „strasznego sądu”, ztąd też jeżeli astrolog szukał rozwiązania zagadki w gwiazdach, mnich średniowieczny komentował księgi i z nich odczytywał bliskość groźnego wydarzenia. Zajmijmy się jednak znaczeniem ważniejszych prognostyków.

Jedną z najdawniejszych, a pokrewną przepowiedni Nostradamusa jest ta, którą wypowiedział Bernard, zakonnik z Turyngji. Głosiła ona mianowicie, że świat zakończy się w roku 960-ym, w którym Zwiastowanie N. Marji Panny miało przypaść na wielki piątek.

Gdy ta przepowiednia nie sprawdziła się, astrologowie zapowiedzieli, iż w roku 1186-ym nastąpi stanowczo koniec świata. Prognostyk swój popierali zjawiskiem złączenia się wszystkich planet, jakie miało wypaść w tymże roku.

Z kolei koniec świata miał przypaść na rok 1198-my. Tym razem nie groził naszej planecie żaden kataklizm, a ludzkość miała przenieść się do wieczności za sprawą Antychrysta, o którym wieści głosiły, że zjawił się w starożytnym Babilonie.

Takich i tym podobnych prognostyków naliczyć

wszystkich gałęzi pracy. Celem związku jest materjalna i moralna pomyślność robotników, oraz zabezpieczenie owoców ich pracy. Dla osiągnięcia tego celu związek usiłuje przeprowadzić drogą prawodawczą różne reformy, między temi: zakaz pracy dzieci nie mających lat 14 i ograniczenie pracy dziennej do 8 godzin; utworzenie sądów rozjemczych między robotnikami a chlebodawcami; nadanie własności ziemi publicznej tym, którzy ją własnoręcznie uprawiają; zakaz sprowadzania robotników z zagranicy; upaństwowienie kolei żelaznych, telegrafów i telefonów; zastąpienie systemu najmu przez pracę zbiorową; zniesienie banków i pożyczek procentowych, zaprowadzenie narodowego systemu monetarnego i wiele innych ideałów ekonomicznych.

Br. Z.

O przesileniu w przemyśle cukrowniczym Europy.

Bardzo ciekawe dane, odnoszące się do obecnego przesilenia w przemyśle cukrowniczym, podał dr. Tadeusz Rutowski w roczniku 1-m, zeszycie II-im statystyki przemysłu i handlu krajowego, wydanego przez krajowe biuro statystyczne. Lwów 1885 r.

Podług autora produkcja cukru najwięcej wzrosła w Austrji, Niemczech i Rosji.

Rozmiary tego powiększenia są wielkie, kiedy bowiem w okresie od 1853 do 1862 r. średnia roczna produkcja wynosiła 301,123 ton, w 1883/4 dosięgła 2,500,000 ton.

W głównych państwach produkujących cukier nastąpiły następujące zmiany:

W *Rosji* w 1872/3 r. 235 cukrowni wyprodukowały 8,479,187 pudów, w 1884/5 r. 245 cukrownie 20,530,025 pudów.

W *Niemczech* w r. 1874/5 było czynnych cukrowni 333, które przerobiły 27,567,450 ctn. metr. buraków, w kampanji 1884/5 roku 410 cukrowni przerobiło 100,000 ctn. mtr. buraków.

W *Austrji* 226 cukrowni przerobiło buraków w r. 1874/5 9,832,703 ctn., w r. 1882/3 280 cukrowni 48,863.203 ctn. mtr.

We *Francji* od r. 1872/3, w którym było czynnych 519 cukrowi i produkowano 408,000 ton mączki cukrowej, nastąpiło zmniejszenie produkcji cukru w ostatnich latach tak, że w kampanji 1884/5 było cukrowni czynnych 449, a ich produkcja wynosiła ton 310,000.

Na tak znaczny rozwój produkcji cukru w Europie wpłynęły mianowicie dwa lata nieznanego w historji urodzaju na buraki. W 1882-im r. otrzymano z hektara średnio 344 ctn. metr., w 1883 r. 299 ctn. mtr. buraków, niezmiernie bogatych w cukier.

Ponieważ Holandja, Belgja i Francja są dotąd krajami eksportującemi cukier, Hiszpanja i Portugalja mają swoje kolonje produkujące cukier trzcinowy, z państw skandynawskich Szwecja i Danja mają swoje rafinerje, Szwajcarja i Włochy starają się wszelkiemi sposobami wytworzyć własny przemysł cukrowniczy, ponieważ Rosja ma cło zupełnie prohibicyjne i musi obecnie także wywozić — pozostają zatem otwartemi dla wywozu cukru: wschód bałkański, brzegi morza Śródziemnego, chociaż Egipt ma wielką produkcję trzciny, a mianowicie Anglja.

Rozpoczęła się zatem walka pomiędzy krajami wywożącemi cukier o targ angielski.

Przeglądając wykaz przywożonego cukru rafinowanego na targ angielski w okresie 10-letnim od 1875 do 1884 r., znajdujemy, że Francja, która w przywozie cukru przodowała przed laty dziesięciu z 61·8% przywozu ogólnego, zeszła pod koniec okresu do 24·2%, kiedy jednocześnie wywóz z Niemiec z 1·8% w 1875 r. podniósł się do 24·4% sumy ogólnej; w ostatnim 1844 r. wywóz z Niemiec wynosił 113,918 ton, kiedy w poprzednim 1883 r. wynosił tylko 75.802, jest to powiększenie na 50%.

Porównywając wywóz Austrji z wywozem Niemiec, widzimy, że wywóz z Austrji potroił się w ciągu lat 10-iu, eksport zaś z Niemiec wzrósł dwanaście razy. Biorąc razem wywóz obu państw, przypadało z sumy ogólnej w 1874 r. na Austrję 66%, na Niemcy 34%; w dziesięć lat role obu państw dokładnie się odwróciły, przypadało bowiem na udział Niemiec 65%, a na udział Austrji 35%.

Wskutek ogromnego zwiększenia produkcji cukru w Europie spadły w 1884 r. ceny cukru do poziomu dotąd niepraktykowanego. Kiedy w okresie 10-letnim od 1854—1863-go cena rafinady wynosiła 73·93 złr. (flor.) za ctn. metr., w grudniu 1884-go r. spadła na 32·75 złr.

Straty poniesione wskutek takiego upadku cen obliczają w Austrji w 1884 r., w stosunku do cen roku poprzedniego, na 24,600,000 złr. (złr. oznacza floreny austrjackie) na wywozie i na 16,000,000 złr. na handlu wewnętrznym. Ta różnica 40 miljonów złr. rozłożona na 249 cukrowni, przedstawia mniejszy dochód na cukrownie w ilości 160,000 złr. w porównaniu z 1883-im r.

Wskutek takiego przesilenia słabo ugruntowany przemysł musiałby runąć. Ale cukrownie czesko-morawskie po większej części zamortyzowały swój kapitał zakładowy i mając kilkanaście lat świetnych, zrealizowały ogromne zyski, które obecnie dają im możność wytrzymania takiego przesilenia.

W Niemczech państwo całą polityką handlową i podatkową stara się przyjść z pomocą zagrożonemu przemysłowi, który korzysta z niższego podatku gruntowego niż w Austrji, z wyższej stosunkowo premji wywozowej i z genjalnej polityki kolejowej i taryfowej.

We Francji dla poratowania cukrownictwa chwycono się reformy podatku i w listopadzie 1883 go r. zaprowadzono system opodatkowania niemiecki.

W Rosji ceny cukru z 7 rs. 30 kop. spadły na 3 rs. 75 kop. Dla ulżenia rynkowi wewnętrznemu zaprowadził rząd premję wywozową dla dwóch miljonów pudów cukru, które mają być wywiezione do 1-go stycznia 1886-go r., w wysokości jednego rubla za pud, czyli 7 zlr. 50 ct. za cetnar metryczny.

W celu zapobieżenia nadmiernej produkcji cukru chwycono się w całej Europie środka naturalnego—redukcji uprawy buraków i produkcji cukru. Nawet odzywają się głosy, że tę redukcję zadaleko posunięto. Uprawa przeszłoroczna zredukowaną została we Francji, Belgji, Austrji i po większej części w w Niemczech od 15—30% i burak zeszłoroczny uboższy był w cukier.

Wskutek takiego zmniejszenia uprawy, ceny cukru od połowy stycznia 1885 r. zaczęły się poprawiać. W grudniu 1884-go r. płacono za rafinadę 32·75 złr., za mączkę 19·47. Do 3-go czerwca cena pierwszej podniosła się do 40·50 złr., ostatniej do 29·26 złr. i chociaż znowu nastąpiła obniżka, jednak nie ma obawy, żeby wróciły ceny z drugiej połowy 1884-go roku.

Taka ogromna klęska finansowa, spowodowana zbytnią produkcją cukru, nie przyniosła stosunkowo wielkich ruin. W Austrji w kampanji 1885/6 r. tylko 13 cukrowni i 3 rafinerje zaniechały wszelkiej czynności i nadto kilka jest niepewnych.

Zredukowano także ilość dni fabrycznych, z 12,891 w kampanji 1884/5 r. do 7,800.

W Austrji kontraktowano buraki, przy 15% sacharometrycznego wykazu od 75 do 85 ct., nasienie *gratis*, zwrot krajanek i zaliczka 20 złr. na morgi na weksel.

Podług autora, zaprowadzenie cła od cukru w Anglji i agitacja „narodowego stowarzyszenia przeciw premjom wywozowym cukru europejskiego” nie zagrażają cukrownictwu europejskiemu. W Anglji kwestję cukrowniczą rozstrzyga dziś tylko konsument. Ten zaś wie, że dzięki premjom wywozowym państw kontynentalnych, pożywa cukier europejski coraz taniej. Kiedy w 1825 r. konsumując na głowę 15 funtów cukru, wydawał prawie 9 szyl., w 1884 r. za 67 funtów, spożytych w roku na głowę, wydał tylko 9·9 sz.

Przesilenie cukrownicze tłumaczy się podług autora tylko lokalnemi klęskami i tylko bardzo słabe, sztucznie powstałe przedsiębiorstwa giną.

Dla Galicji przewiduje autor możność rozwoju cukrownictwa, albowiem w Czechach produkcja buraków musi być znacznie droższą niż w Galicji, w Węgrzech zaś, pomimo usiłowań i opieki rządu, cukrownictwo się nie prowadzi głównie z powodów klimatycznych.

W Galicji pomiędzy rokiem 1823-im i 1849-ym w ośmnastu miejscowościach zakładano cukrownie, w roku 1839-ym było w Galicji 9 cukrowni na 56 w Austrji, które dotrwały prawie wszystkie do roku 1849-go. W ogóle do naszych czasów było i upadło 20 cukrowni, a tylko jedna dwudziesta pierwsza pozostała.

Przyczyny upadku tego przemysłu szukać należy w następujących okolicznościach. W roku 1846-ym odpadły dalekie dostawy i dnie narzutne z robocizny pańszczyznianej. Brak rąk do obrabiania buraków i brak służby folwarcznej stały się, zwłaszcza we wschodniej części kraju, bardzo grożącemi. Straszny głód i pomór 1847-go roku wytępił jedną piątą część ludności rolniczej, zniesienie pańszczyzny w roku 1848-ym i przewrót w stosunkach produkcji rolniczej dokonały reszty. Ostatnim ciosem było zaprowadzenie akcyzy od cukru w roku 1849-ym. Tę reformę przeżyły jedynie cukrownie w Tłumaczu i w Łańcucie. Jednak i te dwie cukrownie zostały następnie zamknięte.

Cukrownia w Tłumaczu stała się przyczyną utraty znacznej własnej fortuny Henryka hr. Dzieduszyckiego, majątku jego żony i podobnie brata, ztąd też była odstraszającym przykładem dla wszelkiej śmielszej przedsiębiorczości w kraju i niezbitym

---

tu można setkami, wybraliśmy charakterystyczne, a dalej iść będziemy wiekami.

W XIV-ym wieku astrolog Arnauld de Villeneuve w dziele swojem *„De sigilis”* zapowiada koniec świata na rok 1335-ty.

W XV-ym wieku mnich Wincenty Ferrer notuje nader oryginalny prognostyk. Oto obrachował on wiersze psałterza dawidowego i naznacza tyle lat istnieniu świata (od nar. Chr.), ile tam jest wierszy. Według tej przepowiedni koniec świata nastąpiłby dopiero w r. 2537-ym.

W XVI-ym wieku, do którego odnosi się i popularna dziś przepowiednia Nostradamusa, spotykamy się z kilku ciekawszemi prognostykami.

Oto Szymon Goullard w dziele *„Thrésor d'histoires admirables”* cytuje rok 1584-ty jako rok „strasznego sądu”.

Dalej matematyk Stofler, który pracował nad reformą kalendarza z polecenia soboru konstancjeńskiego, przepowiada na rok 1524-ty potop powszechny, ponieważ w tymże roku ma nastąpić złączenie Saturna, Jowisza i Marsa w znaku Ryb. Ów potop miał przypaść na miesiąc luty.

Jeszcze tenże sam Stofler wraz z Regiomontanem po niesprawdzeniu się pierwszej przepowiedni przygotowali drugą, która zredagowaną była trochę ogłędniej. Na rok bowiem 1588-y był zapowiedziany koniec świata „lub *przynajmniej* straszne zjawiska”...

Przepowiednia powyższa mogła być uważaną za poniekąd spełnioną, gdyż istotnie w r. 1572-im zjawiła się nowa silnie świecąca gwiazda w konstelacji Kasjopei. Astrologowie współcześni wskazywali na nią, jako na gwiazdę Magów, przepowiadającą zjawienie się Chrystusa na sąd ostateczny.

Zdawałoby się, że wiek bieżący powinien być wolnym od stawiania przynajmniej podobnych prognostyków, tymczasem w XIX-ym wieku znajdujemy sporo i to najoryginalniejszych przepowiedni.

Przedewszystkiem hr. de Salemar-Monsfort zaraz na przejściu do nowego wieku stawia tak uzasadniony prognostyk: patrjarcha Jakób był ojcem 12-tu pokoleń izraelskich, a zatem i ojcem kościoła starego testamentu, który uważać tylko należy za figurę kościoła Chrystusowego. Wynika ztąd, że kościół Chrystusa trwać będzie tyleż, co i kościół starego testamentu, a że Jakób żył na lat 1835 przed Chrystusem, zatem w r. 1835-ym kościół Chrystusa trwać przestanie. Ponieważ zaś ludzkość nie może przeżyć kościoła, przeto r. 1835-ty będzie końcem świata.

Nader również ciekawą jest przepowiednia księdza Pierre-Louis, zawarta w dziele „Objaśnienia Apokalipsis” (1840 r.), dedykowanego papieżowi Grzegorzowi XVI-mu.

W Apokalipsie jest mowa o tem, że poganie przez 40 miesięcy zajmowali święte miasto. Święte miasto—mówi ks. Pierre-Louis — to Jerozolima, zajęta przez Osmanów w 636-ym r. Czterdzieści symbolicznych miesięcy, to 1264 lat. Po tylu latach wstąpią chrześcijanie do świętego miasta i tam Chrystus uczyni sąd. Termin zatem sądu i końca świata wypadał według tej przepowiedni na r. 1900.

Na poparcie swego twierdzenia ks. Pierre-Louis cytował jeszcze znaki, a wreszcie proroctwo Daniela, który mówi o końcu świata w 2300 dni (symbolicznych) po wstąpieniu na tron Artakserksesa, czyli znów w r. 1900-ym.

W temże samem dziele naznaczony jest nawet i dzień zejścia Chrystusa, a mianowicie dzień 11-ty kwietnia.

Jakkolwiek nie wyczerpaliśmy materjału, jaki przedstawiają przepowiednie o końcu świata, a przedewszystkiem dla braku danych musieliśmy pominąć te, które z pewnością napotkaćby można u łacińsko-polskich pisarzy średniowiecznych, jednakże i z powyżej zacytowanych próbek widzimy, że istotnie są one wyłączną własnością wieków średnich. Jeżeli bowiem przekradły się i do autorów bieżącego stulecia, to sam sposób traktowania kwestji, sam rodzaj postawienia pytania wiąże je z ubiegłą epoką.

Ostatecznie przekonaliśmy się, iż przepowiednia Nostradamusa, która w różny sposób zajmowała umysły, a przynajmniej stanowiła jeden z najpopularniejszych tematów do przedświątecznej pogawędki, miała swoich poprzedników i następców. Wszystkie te przepowiednie spotykał los jednaki: ziemski nasz światek śmiało przekraczał wytknięte sobie ostateczne mety i szedł wciąż naprzód...

Czy jednak wiecznie tak będzie? Wiemy napewno, że nie. A więc może znajdzie się wreszcie przepowiednia, która ten kres oznaczy. Nie wątpimy, że prorokiem owym będzie nauka.

Do dziś nauka nie zajmowała się wprost powyższą kwestją, lecz pośrednio notowała działanie przyczyn, mających na celu zniszczenie życia na ziemi lub destrukcji samej naszej planety.

Badając działanie pojedyńczych wpływów, któ-

argumentem przeciw możności powstania krajowego przemysłu.

Od roku 1881-go dodziśdnia pozostaje czynną w Galicji jedynie cukrownia w Sędziszowie.

Przesilenie cukrownicze pochłonie podług autora miljony i dziesiątki miljonów, powali wiele przedsiębiorstw przemysłowych, fabryk surowego cukru i rafineryj, banków handlowych i przemysłowych, przyniesie ogromne straty rolnictwu całych okolic, całych krajów; obniży rentę gruntową i wartość ziemi, odbije się na ludności roboczej, jednak pomimo wszystkiego powyższego cukrownictwo rozwinie się jeszcze bardziej, jeszcze świetniej.

Przemysł cukrowniczy podniósł albowiem powszechny dobrobyt, przelał rozlicznemi kanałami takie sumy we wszystkie gałęzie gospodarstwa krajowego, nagromadził takie rezerwy i wytworzył takie kapitały, że bolesne ofiary, jakich dziś wymaga krytyczna chwila, zdolnym jest kraj ponieść, a zginą tylko jednostki słabe, nieracjonalne, sztuczne i spekulacyjne.

Narady fabrykantów cukru Królestwa Polskiego, odbywane w ostatnich czasach w Warszawie, przekonały, że nadmierna produkcja cukru Królestwa wywołaną została nietylko nadzwyczaj obfitym zbiorem buraków, lecz także nadmiernem powiększeniem plantacyj. Oprócz tego w ostatnich latach fabryki cukru, przez zaprowadzenie ulepszeń w fabrykacji, produkują znacznie większą ilość cukru z tej samej ilości buraków co poprzednio.

Zachęceni nadzwyczaj wysokiemi cenami cukru czynili fabrykanci, nieodpowiadające położeniu i potrzebom przemysłu cukrowniczego, ofiary w celu otrzymania coraz większych ilości buraków i wpłynęli na rozszerzenie plantacyj.

Ceny buraków poszły w górę, tak że, podług danych zebranych w jednej z większych cukrowni Królestwa, okazuje się, że za centnar stufuntowy buraków, dostawionych na wagę fabryczną, płacono w 1873/4 r. 30 kop., w 1884/5 i w 1885/6 r. po 42½ kop.

Taki wzrost ceny buraków nie znajduje uzasadnienia w cenach cukru i pszenicy. Kiedy bowiem w 1873/4 r. 6 pudów pszenicy, t. j. korzec, sprzedawał się po 10·12 rubla, wartość korca pszenicy w r. 1884/5 wynosiła tylko 6 rubli. Wskutek tego 100 centnarów buraków wyprodukowanych w r. 1873/4 równoważyło 2·96 korca pszenicy, w 1884/5 r. 7·08 korca.

Porównywając z cenami cukru okaże się, że 100 centnarów buraków w 1873/4 r. równało się w cenie 180 funtom cukru, w 1884/5 r. 305 funtom.

Żeby zatem zapobiedz dalszemu szerzeniu się przesilenia cukrowniczego, spowodowanego nadmierną produkcją cukru, należy chwycić się środka, który okazał się najodpowiedniejszym i naturalnym we Francji, Belgji i Austrji, tj. zmniejszenia uprawy buraków w rozmiarach od 15—30%. Natenczas okolice, które, z powodu zbytniej odległości od cukrowni, albo z powodu nieodpowiedniej gleby, znajdują się w warunkach najmniej odpowiednich, zaniechają uprawy buraków, przez co zmniejszy się ilość ogólna otrzymanych buraków.

Z drugiej strony uprawa buraków w warunkach najodpowiedniejszych pod względem natury gruntu i miejsca oddalenia od cukrowni pozwoli na ich dostarczanie za niższą cenę, przez co i koszta produkcji cukru się zmniejszą.

Wszystkie sztuczne środki zapobieżenia nastęstwom zbytniej produkcji, jak nowe premja wywozowe, obłożenie dodatkową opłatą akcyzową ilości wyprodukowanych nad pewną normę, obliczaną podług średniej np. z ostatnich trzech lat, są tylko paljatywami i półśrodkami, przedłużającemi ostrość przesilenia ekonomicznego i ostatecznie nie będącemi w stanie uratować od upadku przedsiębiorstwa, znajdujące się w mniej korzystnych stosunkach ekonomicznych.

Wspomniane wyżej środki zapobieżenia następstwom zbytniej produkcji są połączone ze znacznemi kosztami, które będą nowemi ciężarami na całym przemyśle, nie zdoławszy wyratować słabszych jednostek, przedłużają one tylko chwilę ostatecznej likwidacji przepełnionego rynku cukrowniczego.

Witold Załęski.

Ze stołu redakcyjnego.

Aleksander Rembowski: „Historja i znaczenie czynszowego posiadania w kraju zachodnim", Petersburg, 1886 str. 157.

Wydana w przekładzie rosyjskim gruntowna rozprawa Al. Rembowskiego, zasłużonego redaktora *Bibljoteki umiejętności prawnych* i autora cennych prac z dziedziny umiejętności politycznych, ma przeważnie doniosłość praktyczną. Ze względu na toczące się w radzie państwa obrady nad kwestją uregulowania czynszownictwa w kraju zachodnim, autor pragnął na podstawie źródeł zaczerpniętych z dawnej literatury prawniczej polskiej wyjaśnić znaczenie owego stosunku własności podzielonej, początkami swojemi zamierzchłej przeszłości sięgającej. Czerpiąc nadto dane naukowe z dzieł specjalnych, do literatury ogólnej należących, wyjaśnia zasady normalnego uporządkowania tej kwestji żywotne znaczenie dla licznego zastępu właścicieli ziemskich i czynszowników mającej. W szeregu źródeł, obficie przez autora przytoczonych, nie zauważyliśmy wszelako dwóch prac, temuż przedmiotowi w literaturze naszej poświęconych, a mianowicie: rozprawy przedwcześnie zgasłego S. Markiewicza p. t. „Uwagi nad własnością podzieloną" *(Ekonomista* z r. 1886 go) i wydanej oddzielnie książki „O wieczystej dzierżawie" przez Kazimierza Mejera (r. 1873-ci). Ta ostatnia praca, jakkolwiek przeważnie stosunkom wieczysto-dzierżawnym w Królestwie Polskiem poświęcona, potrąca wszakże i o stosunki wytworzone zwyczajowo w kraju zachodnim.

Studjum Rembowskiego podzielonem jest na trzy części. W pierwszej bada autor czynszownictwo, jak ono się obecnie z punktu widzenia gospodarstwa narodowego i praktyki życiowej przedstawia, w drugiej, bardzo gruntownie opracowanej, rozbiera przedmiot ze stanowiska źródeł historycznych i prawodawczych, w ostatniej stawia wnioski i zasady do rozwiązania owej zawiłej kwestji czynszownictwa zmierzające.

Wobec braku faktycznych danych część statystyczna w książce dra Rembowskiego jest niezupełną, natomiast i te cyfry, jakie się autorowi zdobyć udało, dowodzą niezmiernej doniosłości kwestji; potrącają bowiem o interesa żywotne całej armji czynszowników, która, gdyby tak z rezultatu obrad rady państwa wypadło, naraz przyszłaby do własności gruntów, stanowiących dotychczas przedmiot prekaryjnego jej posiadania.

Niewiadomo o ile urzeczywistnionem zostanie, loiczne zresztą życzenie autora, aby przy regulacji prawodawczej czynszownictwa w częściach kraju, gdzie ono historycznie się rozwinęło i w życiowej ustaliło praktyce, dawne ustawodawstwo polskie mianem było na uwadze. Zabytki literatury naszej z XVI-go w., a mianowicie: traktat Groickiego „Porządek sądów i spraw miejskich prawa magdeburskiego (r. 1562-go) i dzieło Szczerbicza „*Speculum Saxonicum*", albo prawa saskie i magdeburskie" (1581), w gruntownym rozbiorze autora rozprawy, mają służyć ku temu jako najodpowiedniejsze źródło.

Szeregując wymowne argumenta w poparciu zasady uwłaszczenia czynszowników, autor jest wszelako zdania, że niewszyscy tak zwani czynszownicy mogliby z tego dobrodziejstwa korzystać. Wyłącza on między innemi umowy, żadnym piśmiennym nieuzasadnione dowodem. Ukaz z r. 1840-go, który wprowadził do ziem, dawniej część Rzeczypospolitej stanowiących, Zbiór praw *(Swod)* Cesarstwa, uznał, że tylko te umowy wieczystoczynszowe, jakie były oparte na dokumentach piśmiennych, wcześniejszych od ukazu, mogą zachować moc prawną. Lecz zwyczaj w stosunkach ludzkich nieraz od prawa silniejszy i tutaj wywarł swój wpływ znaczący, gdyż i po r. 1840-ym pojawiały się umowy wieczysto-czynszowe, którym sądy i władze administracyjne nie odejmowały w razie sporów mocy prawnej. Obecnie trudnoby było zniweczyć walor prawny aktów, uświęconych wieloletnią praktyką.

Natomiast autor surowo zapatruje się na znaczenie umów ustnych, patrując w nich szkodliwy przeciw właścicielom oręż, którymby ludzie złej wiary, pragnący podszyć się pod firmę czynszowników rzeczywistych, skutecznie walczyć mogli. Również oświadcza się p. Rembowski przeciw możliwości dopuszczenia dowodu ze świadków na fakt zawartej umowy czynszowej, jakkolwiek dawne prawo polskie dowód taki w wypadkach zatracenia dokumentu piśmiennego dopuszczało.

Jako środek urzeczywistnienia reformy w czynszowniczych stosunkach wskazuje autor skup prawa, praktykowany u nas w Królestwie z dobrym skutkiem. Skup taki, oparty na sprawiedliwych warunkach zupełnego wynagrodzenia właściciela gruntu, z możliwem unikaniem szachownic, stanowiłby podstawę do utworzenia całostek gruntowych, odgraniczonych od siebie terytorjalnie, co znakomicie podnieśćby mogło gospodarstwo rolne w kraju zachodnim i usunąć te niedogodności, jakie tamują obecnie rozwój stosunków ekonomicznych.

Al. K.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W zarządzie okręgu warszawskiego komunikacyj lądowych i wodnych w Warszawie odbędzie się d. 25-go maja licytacja na wykonanie wszelkich robót na szosach okręgu warszawskiego, z wyjątkiem naprawy koszar dróżniczych i zwykłego re-

---

rym ulega ziemia, nauka nie zestawiała ich razem dla będącego w mowie celu, zkąd też dotychczasowe jej prognostyki są nader nieokreślone i przybierają na się szatę tej lub owej hypotetycznej teorji. Ile zatem tych pojedyńczych przyczyn, działających niby zosobna, tyle mamy *prawdopodobnych* „końców świata" do wyboru!

Gwoli zadosyćuczynienia ciekawości naszych czytelników notujemy je poniżej, zastrzegając się przedewszystkiem, że nauka dotychczas ścisłych dat co do terminu likwidacji naszych spraw ziemskich nie podaje, choć, jak to zaraz spostrzeżemy, można to chwilowo pominąć, bo czasu do uzupełnienia naszej wiedzy nie zbraknie z pewnością. Wszystkie te prognostyki sięgają dalej, nawet po za rok 2537, który, jak wiadomo z poprzedniego, oznaczył za ostatni rok ziemski Wincenty Ferrer, na zasadzie obrachowania wierszy w Psałterzu!...

Zaczynamy od najstarszej teorji — teorji ognia. Hypoteza płynnego, ognistego jądra ziemi mówi jednocześnie, iż skorupa ziemska jest wiotką i cienką. Płynna masa wewnętrzna przelewa się na wierzch przez kratery wulkanów, grających rolę klap bezpieczeństwa, a gdy napotyka przeszkodę, wywołuje trzęsienia ziemi.

Przyjąwszy hypotezę jako prawdopodobną, musimy również uważać za możliwe, iż wiotka skorupa porwaną być może lub może rozprysnąć się w kawałki, gdy klapy bezpieczeństwa nie dopiszą. W przestrzeniach unoszą się przecież całe setki asteroid, uważanych za rozpryśniętą większą planetę. A więc nic nieprawdopodobnego.

Wtedy ludzkość spłonęłaby w ogniu!

Jeżeli pominiemy powyższą teorję, jako opartą na wypadku, spotykamy drugą, która grozi ludzkości—zmarznięciem.

Jest ona pokrewną poprzedniej, bo powołuje się na hypotetyczne jądro ogniste i na sprawdzoną ciepłotę ziemi. Otóż wskutek silnego promieniowania w przestrzeń ziemia ochładza się silnie, a wreszcie wskutek ciągłej wymiany temperatur z otaczającą przestrzenią stanie się kiedyś tak zimną, że życie istnieć na niej przestanie.

Jeżeli przyjmiemy hypotezę powstania ziemi według teorji Laplace'a (przeciw której, mówiąc nawiasem, zwrócono się w ostatnich czasach z poważnemi zarzutami), to możemy w przybliżeniu oznaczyć, że ziemia dopiero po 94,000 lat stanie się niezdolną do utrzymania życia. Zawsze to coś znaczy!

Gdyby wskutek stopniowego przystosowania się ludzkość mogła przerobić się całkowicie w więcej niż eskimosów, lub wynalazła do tego czasu sztuczne piece — ziemia ugotowałaby jej nową niespodziankę.

Oto wskutek ochładzania się ziemia zaczęłaby się kurczyć. Potworzyłyby się na niej rysy i szczeliny, w które weszłaby może całkowicie atmosfera. Ludzie tedy, aby się nie zadusić dla braku powietrza, musieliby żyć jak krety w norach, a wreszcie w miarę dalszego wsiąkania atmosfery podusiliby się z pewnością.

Podobny przykład zniknięcia atmosfery mamy na księżycu. Ów wierny satelita naszej planety przeszedł już te koleje, które ją dopiero oczekują, i jak przypomnienie śmierci w noc miesięczną spoglądaku niej bladą twarzą.

Ponieważ jednak masa ziemi jest 49 razy większa od masy księżyca, zatem proces zamierania ziemi potrwa 49 razy dłużej. Zanim się podusimy — pożyjemy jeszcze.

Z bardziej jeszcze odległej przyszłości, z głębiny wieków, których już zapewne ludzkość oglądać nie będzie, widnieje ku nam nowe „Mane, Tekel, Fares", pisane płomiennemi zgłoskami na rozpostartym nad głowami naszemi firmamencie.

Źródło światła, ciepła i życia — ożywcze słońce wiecznie przyświecać nie będzie, a gdy zgaśnie—na naszym ziemskim światku wypaliłby się musiały tlejące jeszcze życia ostatki...

Analiza spektralna uczy, że olbrzymia nasza gwiazda centralna jest ciałem, znajdującem się w stanie wysokiego rozpalenia: z jądrem płynnem i atmosferą gazową. Nie wdając się w cytowanie teoryj, ściągających się do plam na promienne m obliczu naszego słońca, w których niektórzy chcieli dopatrywać się śladów stygnięcia jego powierzchni, łatwo przewidzieć, że kondensacja, rozpoczęta w dotychczasowem jądrze, pójdzie dalej, a wtedy słońce weszłoby w fazy, które widzimy w otaczających je planetach.

Koniec końców słońce przestanie być kiedyś gwiazdą i straci stopniową swą siłę ogrzewającą, a wtedy....

Pocieszyć się możemy, że owo „wtedy" nastąpi, podług oczywiście przybliżonych, choć prawdopodobnych obliczeń, za *lat miljon z górą*. Dość jeszcze czasu, prawda czytelniku?

(Dokończenie nastąpi.)

montu szos, od 294,246 rs. Ubiegający się o te roboty złożyć mają wadjum w sumie 98,082 rs.

= Magistrat warszawski wyznaczył sumę 2,300 rs. na wzniesienie szopy dla bydła na tymczasowym targu bydlęcym na Pradze.

= Z dniem jutrzejszym staną się płatnemi listy zastawne Towarzystwa kredytowego m. Łodzi, wylosowane d. 16-go grudnia r. z. Do zapłaty przedstawiać należy listy zastawne serji pierwszej z 13 tu kuponami, serji drugiej z 18-tu kuponami i listy serji trzeciej z 10-ciu kuponami.

= Bank handlowy rozpoczął już wypłatę dywidendy po rs. 6 od akcji, po potrąceniu wziętej poprzednio zaliczki.

= Ogród botaniczny od dwóch dni już jest otwarty dla publiczności.

= Dziś w sali zebrań Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, o godzinie 7-ej wieczorem, obradować będzie podkomisja delegacji młynarskiej. Przedmiotem obrad będzie projekt urządzenia giełdy produktowej w Warszawie.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 6-ej wieczorem, odbędzie się kwartalne posiedzenie urzędu starszych zgromadzenia bednarzy.

= Profesor dr. Ignacy Baranowski opuszcza z początkiem przyszłego roku szkolnego katedrę terapji ogólnej w tutejszym uniwersytecie.

= Z teatru i muzyki.

* Teatr warszawski nabył krotochwilę p. Adolfa Abrahamowicza „Oddajcie mi żonę".

Utwór ten wystawiony zostanie w nadchodzącym sezonie w teatrze Letnim.

* P. Apollo Lubicz, artysta dramatyczny teatru lwowskiego, wystąpić ma kilkakrotnie w nadchodzącym sezonie na scenie warszawskiej.

* Dowiadujemy się, że występy panny Bondy, primadonny opery moskiewskiej, prawdopodobnie nie dojdą do skutku, ponieważ układy prowadzone z dyrekcją teatrów nie doprowadziły do pomyślnego rezultatu.

= Na pogorzelców.

Kilkunastu tutejszych malarzy i rysowników wysłało lub wysyła swoje prace do lwowskiej jednodniówki, przeznaczonej na korzyść galicyjskich pogorzelców.

Artyści śpieszą również z wysłaniem do Wiednia obrazków i szkiców na wystawę urządzaną na cel powyższy.

Pomiędzy innemi wyślą tam swoje prace prof. W. Gerson, Brochocki, Żmurko, Lentz i Kotarbiński.

Prace naszych artystów będą zebrane w jedną kolekcję dla uproszczenia formalności transportowych.

= Zmiana pisma.

Słyszeliśmy, iż grono pisarzy nabyło prawo wydawnictwa jednego z pism, które po krótkiem istnieniu zostało zawieszone.

Nabywcy czynią starania o zmianę tytułu i treści.

= Z placu wystawy.

Roboty budowlane na placu Ujazdowskim już rozpoczęto.

Obecnie ustawiają parkan; wznoszenie budynków rozpocznie się w przyszłym tygodniu.

= Wystawa nasion.

Program wystawy nasion już jest zredagowany i najdalej za parę dni ogłoszony zostanie w pismach miejscowych urzędownie.

Wystawa ta odbędzie się stanowczo we wrześniu r. b. w wielkiej sali muzealnej.

= Ogólne zebranie i wybory.

Dnia 4-go maja odbędzie się ogólne zgromadzenie władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego, a to celem przejrzenia instrukcji o szacowaniu dóbr do pożyczek Towarzystwa.

W obradach wezmą udział radcy komitetu z prezesem, radcy dyrekcji głównej z prezesem, oraz dziesięciu prezesów dyrekcyj szczegółowych lub ich delegatów.

Następnego dnia, 5-go t. m., przypadają wybory na członków władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego w dyrekcji szczegółowej w Warszawie.

= Ze stacyj meteorologicznych.

Wczoraj opuściło prasę sprawozdanie stacji centralnej meteorologicznej w Warszawie, obejmujące spostrzeżenia czynione na 14-tu stacjach przy cukrowniach.

Materjały nadesłały cukrownie: Józefów, Młodzieszyn, Czersk, Oryszew, Sanniki, Krasiniec, Leśmierz, Łubna, Częstocice, Sucha, Uladówka, Sokołówka, Kremienczugi i Czertyn.

= Nowe wagony.

Zarząd kolei konnej w ciągu bieżącego lata zaopatrzy się w kilkadziesiąt nowych otwartych wagonów.

Wagony mają być przygotowane w jednej z fabryk tutejszych.

= W drodze.

Zwierzęta nabyte przez tutejszy ogród zoologiczny z podupadłej menażerji lwowskiej, znajdują się już w drodze do Warszawy i w ciągu tygodnia będą już na miejscu.

Między innemi przybędzie tutaj struś i duża lwica.

Wraz ze zwierzętami temi przyjeżdża do Warszawy p. Passoga, były właściciel tej menażerji, któremu zarząd pragnie powierzyć obowiązki starszego dozorcy ogrodu.

= Brak daszków.

Na wielu ulicach rozpoczęto restaurację domów, przyczem wapno i farba spadają na głowy osób przechodzących pod rusztowaniem.

Gdzie się podziały oddawna projektowane daszki ochronne?...

= Fabryka katarynek.

Popobno pewien wiedeński fabrykant zamierza otworzyć w Warszawie fabrykę katarynek, oraz wynajem takowych podwórzowym artystom.

Powodzenie nowego „muzykalnego" przedsiębiorstwa jest wielce wątpliwe ze względu na istniejący tego rodzaju zakład przy ulicy Browarnej.

= *„Vola-kan"*.

Okazywano nam nuty zawierające pieśń volapükistów.

Do melodji jakiś nieznany wielbiciel Schleyera dorobił słowa w mowie powszechnej.

„Vola-kan" został wydany w Lipsku ku uciesze zwolenników oryginalności.

= Dla muzyków... niemuzykalnych.

W handlu ukazał się nowy instrument muzyczny.

Jest to rodzaj cylindra zaopatrzonego w minjaturową korbę, oraz rurkę zakończoną pistonem, jak u trąbki.

Długa papierowa taśma pokryta otworami stanowi nuty, które nawijają się na odpowiednią szpulkę.

Wykonawca dmucha, kręci korbą... i muzyka gotowa...

Rozległość repertuaru jest naturalnie zależną od zapasu nutowych szablonów...

= Na stary sposób.

W dniu wczorajszym w bramie domu nr 21 na Świętokrzyskiej jakaś wiejska kobieta położyła zawiniątko, prosząc stróża, aby dał baczenie, ona bowiem za chwilę wróci.

Odtąd wcale się nie pokazała, a w zawiniątku znaleziono bliskie już uduszenia kilkodniowe niemowlę płci żeńskiej.

Niemowlę odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Ujęty.

W dniu wczorajszym za Żelazną Bramą ujęto złodzieja w sklepie kolonjalnym, w chwili gdy wynosił rozmaite towary.

Złodziej stawiał zacięty opór, wkrótce jednak został obezwładniony i odprowadzony do aresztu.

= Kradzieże.

Ze stajni na Wąskim Dunaju pod nrem 14-ym uprowadzono w nocy konia wartości 200 rs.—Na Krochmalnej pod nrem 4-ym skradziono z podwórza garderobę i futro rozwieszone do przewietrzenia. — Z mieszkania P. Fejchta na Pradze skradziono garderobę i bieliznę.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym Jakub Bednarski, robotnik, przez własną nieostrożność wpadł w dół, wykopany dla ułożenia rur wodociągowych.

Poszwankowanego, ze złamaną nogą, odwieziono do szpitala starozakonnych.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Nowolipiu pod nrem 22-im zmarł nagle podczas rozmowy Józef Rogowski, 16-letni chłopiec, nie zdradzający poprzednio żadnej choroby.

Zwłoki zabezpieczono, celem zbadania przyczyny nagłej śmierci.

= Wzrost miasta.

Chełm w ciągu ostatnich lat dziesięciu, t. j. po przeprowadzeniu kolei, dość szybko zaczął się rozwijać.

Następstwem najbliższem rozwoju miasta jest podrożenie wszelkich produktów i mieszkań.

Tych ostatnich, pomimo budowania nowych domów, coraz większy daje się uczuwać brak.

Również i tego lata stanie kilka nowych większych budynków.

= Portret Mazepy.

W cerkwi Ławry Peczerskiej w Kijowie odkryto malowany *al fresco* na ścianie portret hetmana Mazepy.

Wizerunek pochodzi prawdopodobnie z końca XVII-go lub początku XVIII-go wieku i wyobraża Mazepę jeszcze jako pisarza jeneralnego.

Jest to jedyny fresk ocalały w Ławrze; część ich zniszczył pożar w r. 1718-ym.

= Pożar kopalni.

W dniu wczorajszym, o godzinie 9-ej wieczorem, w kopalniach węgla p. Kramsty w Niwce pod Sosnowicami wszczął się pożar w szybie Rudolf.

Z powodu zniszczenia maszyny do wydobywania węgli i innych przyrządów, kopalnia będzie musiała przerwać roboty na dwa do trzech miesięcy.

Drugi szyb Georg ocalał.

= Śmierć w płomieniach.

We wsi Majdan Wielki, w powiecie tomaszowskim, pozostawione bez dozoru troje dzieci, siedmioletnia Julja, pięcioletni Aleksander i dziewięciomiesięczna Rozalja, zaprószyły w chacie ogień, który zniszczył domostwo.

Troje nieszczęśliwych dzieci poniosło straszną śmierć w płomieniach.

Pomimo uznanych za pożyteczne ochron dla dzieci wiejskich, rzadko gdzie one istnieją.

ZE ŚWIATA.

✕ **Z Krakowa** donoszą nam d. 29-go b. m.: Dziś odbędzie się, przy licznym udziale dostojników miasta i kraju, ślub córki prezydenta dra Szlachtowskiego z właścicielem dóbr, p. Stefanem Sękowskim. Młodej parze pobłogosławi ks. biskup krakowski. Na ślub ten przybył już wczoraj minister skarbu, dr. Dunajewski, witany na dworcu przez reprezentantów władz rządowych. Bawi też tutaj namiestnik Galicji, p. Zaleski, który ma się porozumieć z ministrem Dunajewskim co do pożyczki dla Stryja. Miasto Stryj bowiem dla odbudowania się zamierza zaciągnąć półmiljonową pożyczkę państwową, bądź bezprocentową, bądź też na mały procent. Namiestnik ma nadzieję, że pożyczka ta da się uzyskać. Autentyczne daty co do strat, wyrządzonych pożarem Stryja, są następujące: spłonęło 390 domów mieszkalnych, a 495 zabudowań mniejszych. Strata w budynkach wynosi 1,957,000 złr., a w ruchomościach (towarach, zapasach zboża, urządzeniu domowem i t. p.) przeszło 2 milj. Krakowskie Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń zaangażowane jest w sumie 400,000 złr., a inne towarzystwa asekuracyjne w sumie 80,000 złr. Dotkniętych pożarem jest 807 rodzin, z tego 15% ludności katolickiej. Dotąd agnoskowano 16 osób, które w płomieniach utraciły życie. Kasa miejska i kasa oszczędności nie poniosły żadnych strat w pieniądzach. Sąd powiatowy spłonął zupełnie; zachowały się tylko księgi tabularne. Sąd tedy rozpoczął swoją czynność od początku. Strony ponoszą z tego powodu także straty, gdyż niektóre znaczniejsze procesa, będące już na ukończeniu, będą musiały nanowo być przeprowadzone. Szkoły ludowe zostaną rozpuszczone, a gimnazjum będzie pomieszczone w szkole żeńskiej. Nauka w gimnazjum rozpocznie się już 5-go maja. Do komitetu stryjskiego wpłynęło dotąd ogółem 32,000 złr. ze składek publicznych. Komitet udziela zapomogi przedewszystkiem tym, którzy natychmiast rozpocząć mogą jakąś pracę, a więc rękodzielnikom i drobnym przemysłowcom. W samym Stryju panuje pewna apatja i niezaradność dla braku właściwego naczelnika miasta. Dr. Fruchtman złożył bowiem już od roku urząd burmistrza, a jego następcy dotąd jeszcze nie wybrano. Inteligencja objawia życzenie, aby zarząd powierzono komisarzowi rządowemu, któryby, nie kierując się względami koteryjnemi, mógł energicznie rozpocząć akcję około odbudowania miasta.

✕ **Dwie mapy** wielkiego znaczenia aktualnego wydane zostały świeżo przez słynny zakład kartograficzny Artarji w Wiedniu. Pierwsza z nich przedstawia zachodnią Rosję i kraje pograniczne aż do Budapesztu i Wiednia, a mianowicie Królestwo Polskie i gubernje sąsiednie do Dniepru z Kijowem, Wilnem, Mińskiem litewskim i Smoleńskiem, dalej Galicję, Węgry, Morawy, W. Ks. Poznańskie, a wreszcie Prusy zachodnie i wschodnie. Mapa celuje obfitością szczegółów, dokładnem oznaczeniem drobniejszych nawet miejscowości, a zwłaszcza uwydatnieniem wszelkich arteryj komunikacyjnych. Druga mapa przedstawia sieć kolei rosyjskich aż do Uralu, nietylko zbudowanych, ale także budujących się i projektowanych.

✕ **W piśmie berlińskiem** *Neueste Nachrichten* znajdujemy notatkę, według której rządowi pruskiemu ofiarowano już w W. Ks. Poznańskiem około 100 majętności do zakupna w celach kolonizacyjnych. „Oferentami—jak dodaje organ wspomniany—są prawie wyłącznie niemcy, którzy pragną w ten sposób poprawić stan niepomyślny swoich interesów."

✕ **Sprawa hr. Schehennyi'ego,** uwięzionego w stolicy naddunajskiej za pogróżki, wymierzone przeciw żonie, zajmuje obecnie cały Wiedeń. Hr. Schehennyi jest jeszcze bardzo młody, bo liczy zaledwo 23 lat. Ożenił się on z panną Korostowzow, którą poznał w podróży w Nizzy przed dwoma laty jako gimnazista, przygotowujący się właśnie do egzaminów dojrzałości. Podbity pięknością panny, wziął ślub w Petersburgu bez pozwolenia swojego ojca, który jest jakimś dygnitarzem w Konstantynopolu. Młodość jego i gwałtowność temperamentu miała być powodem, że mu rodzice żony nie chcą oddać połowicy. Rodzina hr. Schechennyi'ego poczyniła już kroki, aby małżeństwo jego unieważnić.

× **Na kurytarzach** sądów wiedeńskich odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru d. 27-go b. m. dr. Hanisch, adwokat i b. poseł do rady państwa. Miał on dnia tego stawać przed kratkami, oskarżony przez niejakiego Princepsa o sprzeniewierzenie pieniędzy, powierzonych mu jako adwokatowi. Dr. Hanisch znajdował się od dłuższego czasu w krytycznem położeniu materjalnem. Pozbawiony kljenteli i niewybrany już do rady państwa, nie miał ostatnio z czego żyć. Kilka chwil przed wykonaniem samobójstwa rozmawiał z oskarżycielem swoim, prosząc go o cofnięcie terminu. Gdy się jednak Princeps nie chciał na to zgodzić, wyszedł na kurytarz i zastrzelił się. Hanisch liczył 61 lat.

× **W domu karnym** w St. Vincent de Paul, w pobliżu Montreal, w Ameryce francuskiej, zbuntowali się w niedzielę wielkanocną więźniowie. Zajęci na podwórzu, napadli na dany znak stróżów swoich, związali ich, potem udali się do więzienia, zabrali wszelką broń i skrępowawszy dyrektora więzienia, ruszyli z nim do bram, posługując się nim jako tarczą przeciw kulom strażników, pilnujących wyjścia. Dyrektor jednak, Laviotette, widząc na co się zanosi, zawołał do strażników: „Nie oglądajcie się na mnie, lecz strzelajcie do zbrodniarzy!" Powstała walka, która skończyła się zwycięstwem straży więziennej. W potyczce tej zginęło 16-tu skazańców, dyrektor więzienia i dwóch strażników.

× **Windthorst i Bismark.** Znany z gryzącego humoru, członek parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego, najzaciętszy wróg żelaznego kanclerza, dr. Windthorst odznacza się, jak wiadomo, małym wzrostem, tak że sięga ledwie po pas olbrzymiemu kierownikowi nawy państwowej. Otóż kiedy Windthorst i Bismark byli jeszcze obydwaj słuchaczami prawa, drobna osóbka pierwszego była celem ustawicznych żartów i przycinków ze strony drugiego, który i w owym czasie odznaczał się dobrą tuszą i imponującym wzrostem. Zwykle w takich razach mały Windthorst bronił się zawzięcie, a najczęściej tak skutecznie, że wszelkie żarty ku sobie wymierzone zwracał ostrzem ku napastnikowi. Raz właśnie certowali się, jak zwykle, aż Goljat, widząc przechylające się zwycięstwo w szermierce językowej na stronę przeciwnika, z właściwą sobie swobodą postanowił zagrozić siłą: „Jeżeli zaraz cicho nie będziesz—rzekł, podnosząc Windthorsta jedną ręką w górę—to cię wraz z twoim wielkim rozumem w kieszeń wsadzę!" „Wsadź mnie lepiej do głowy—brzmiała odpowiedź—tam masz więcej próżnego miejsca."

≅ W dniu 29-ym b. m. JE. ks. biskup Kuliński pobłogosławił w katedrze kieleckiej związkowi małżeńskiemu **Jana Styki**, artysty malarza, z panną **Lucyną Olgiati.**

Nekrologja.

† Ś. p. Tomasz **Wolniewicz,** korektor drukarni, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 67, w dniu 28-m kwietnia 1886 r. zasnął w Bogu. Pozostała żona z siostrą nieobecną zaprasza znajomych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża w dniu 1-ym maja, to jest w sobotę, o godzinie **1-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. —1648—

† Ś. p. Maksymiljan **Fedecki,** b. obrońca sądowy, urzędnik drogi żelaznej nadwiślańskiej przeżywszy lat 66, w dniu 27-ym kwietnia r. b. życie zakończył. Pozostała rodzina zaprasza na wyprowadzenie zwłok dziś o godzinie **6-ej i pół** wieczorem z kościoła Panny Marji na Nowem Mieście, na cmentarz powązkowski. —505—

† Ś. p. Marja **Beer,** córka Aleksandra i Rozalji z Wodziczków małżonków Beer, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 28-go kwietnia 1886 r., w ośmnastej wiośnie życia. W ciężkim smutku pogrążeni rodzice i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 1-ym maja, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1632—

† Ś. p. Józef **Stankiewicz,** emeryt, po krótkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się wieczności w dniu 29-ym kwietnia 1886 roku, w wieku lat 86. W nieutulonym żalu pozostała wdowa oraz dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 1-ym maja r. b,, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Barbary na Koszykach, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Edmund **Bürger,** obywatel miasta Warszawy, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, w dniu 29-ym kwietnia 1886 roku zasnął w Bogu, przeżywszy lat 73. W głębokim smutku pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele ewangelicko-augsburskim przy ulicy Królewskiej, w dniu 1-ym maja, to jest w sobotę o godzinie **12-ej** w południe i zaraz po nabożeństwie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz tegoż wyznania. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—1625

† Dnia 1-go maja, to jest w sobotę odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Jakuba **Czerskiego,** o godzinie **10-ej i pół** w kościele św. Krzyża. —1627

† Dnia 1 maja, to jest w sobotę, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci drogiego mi męża ś. p. Juljusza **Wilkansa,** odprawione będzie nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostała żona zaprasza przyjaciół i życzliwych. —1624—

† W dniu 1-ym maja, to jest w sobotę, jako w oktawę imienin ś. p. Wojciecha **Jezierskiego,** byłego naczelnika wydziału kontroli sług, odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej nabożeństwo żałobne o godzinie **10-ej** rano, na które pozostała żona wraz z dziećmi, synową i wnukiem zaprasza krewnych i życzliwych. —1632—

Nadesłane.

Z Cesarstwa.

Wzburzenie umysłów w Galicji zachodniej, tak starannie ukrywane przez półurzędowe dzienniki austro-węgierskie, według ostatnich wiadomości otrzymanych przez *Petersburskija wiedomosti*, coraz się bardziej rozrasta i przybiera rozmiary niepokojące. „Rzecz oryginalna, mówi pomieniony organ, że według lwowskiego korespondenta *Pester Lloyda*, miejscowe władze skłonne były szukać i w tem nawet „„obcej ręki"", ale nawet specjalny polski delegat wysłany przez namiestnictwo do ogniska ruchu, ze zdziwieniem oświadczył, że nie znalazł nigdzie „„śladów ręki rosyjskiej"". W rzeczywistości wzburzenie daje się wytłumaczyć względami czysto ekonomicznemi i tem nie do zniesienia położeniem, w jakiem się znajduje oddana całkowicie w ręce szlachty ludność robocza Galicji. Jest to w zupełnem znaczeniu tego słowa ruch socjalistyczny i rozumie się, że tylko takie dzienniki, jak *Wiener Abendpost*, mogą objaśniać jego początek dziecinnemi legendami, jak oto np. niepokojące lud pogłoski o nadchodzącym końcu świata i t. p. Jeżeli w ruchu tym jest zamieszana obca ręka, to jest to rozumie się nie czyja inna, jak ręka tej samej chciwej szlachty polskiej, która dzięki poparciu okazywanemu jej przez rządy austrjackie, istotnie doszła w swojem gospodarowaniu w Galicji do ostatecznej samowoli. Nawet magnat polski, Stanisław hr. Tarnowski, w wydanej przez siebie pięć lat temu broszurze powiedział już, ze wyzysk w stosunku szlachty do ludności rolniczej doszedł do ostatecznych granic. Wówczas jeszcze stosunek włościan do szlachty przybrał taki obrót, że w r. 1881-ym ludność jednego z okręgów Galicji zachodniej (miasteczka Kobylany i Łęki) bardzo w ogóle nieprzyjazne Rosji, nie znalazła dla siebie innego wyjścia nad zwrócenie się z petycją o miłosierną obronę do cudzego rządu."

O tym samym przedmiocie pisze także *Nowoje wremja*, które zaznacza, że ruch galicyjski ma bardzo ważne znaczenie polityczne, a między innemi ma je także dla Rosji. Ma to być odpowiedzią politykom polskim, lubiącym przedstawiać się za męczenników. Obecny ruch włościan rosyjskich przeciw uciskowi ze strony polskich panów dowodzi, że narodowemu charakterowi polskiemu lepiej odpowiada rola zarozumiałych i lekkomyślnych despotów. Rzecz ciekawa, że ten ruch ma pewien związek z niedawnemi antipolskiemi mowami ks. Bismarka. Tak przynajmniej utrzymuje jakiś p. N. W...ckij, który w *Kijewlaninie* pisze: „Można już teraz zaznaczyć, że partja *Dieła* (chochłomańska, umizgająca się do polaków) coraz bardziej bankrutuje, że po prowincji kosztem jej umacniają się coraz bardziej kierunki skrajne, które znalazły nową podnietę — rzecz dziwna — w mowach i prawach ks. Bismarka przeciw polakom w Prusach. *Dobrze im tak!* — mówią rusini—niech nie uciskają nas w Galicji i niech się przytem przekonają, że dla słowian wobec wylewu germanizmu nie ma innego ratunku, prócz tylko w zgodnem działaniu z całą słowiańszczyzną."

Korespondent petersburski *Moskowskich wiedomosti* donosząc o rozmaitych pogłoskach z powodu ostatnich robót prawodawczych, przedsięwziętych przez radę państwa, pisze między innemi, że kwestja czynszowników przedstawia wielkie trudności. Departamenty załatwiły się dotąd niewielu artykułami, a kwestja ma wejść ponownie pod obrady 19-go kwietnia, kiedy przynajmniej jenerał-gubernator kijowski powróci do Petersburga. Widocznie kwestja czynszowników rozpaliła namiętności. „Z jednej strony mówią o nadzwyczajnych wysiłkach polaków, aby nie dopuścić rozwiązania tej kwestji na ogólnym gruncie ustawy z d. 19-go lutego, tj. w tej formie, w jakiej została przedstawioną. Mówią o wielkich sumach, zapłaconych adwokatowi polakowi za opracowanie memorjału, mającego zachwiać w samej podstawie przedstawienie, zgodne w ogólnych zarysach z zapatrywaniami senatu z r. 1878-go. Z drugiej strony także i obywatele rosyjscy, osiadli w kraju zachodnim, są niezadowoleni z projektowanego w przedstawieniu urządzenia czynszowników na ogólnych zasadach wykupu; widzą oni w tym środku zachwianie praw własności, otwarcie wrót uroszczeniom całej bezrolnej ludności o nadanie jej ziemi obywateli, którą dzierżawili na zasadzie najrozmaitszych kontraktów i umów."

Z ostatniej chwili.

Germania zapewnia, że p. Schloetzer powiózł do Rzymu stanowcze instrukcje księcia Bismarka w sprawie rewizji ustaw majowych i *anzeigepflichtu.* Punkt ciężkości rokowań przeniósł się znowu do wiecznego miasta.

Wiedeńskie biuro telegraficzne podaje następujący szkic odpowiedzi p. Delyannisa na ultimatum mocarstw, która rozesłaną być miała wczoraj w formie okólnika: Grecja, słuchając rad Francji i żywiąc nadzieję, że Europa wdzięczną jej będzie za powzięte postanowienie, gotową jest zaniechać polityki uzbrojeń, która uważaną jest za szkodliwą dla pokoju europejskiego. Grecja przygotowywała się do rozbrojenia z zachowaniem środków ostrożności, jakich wymagał porządek publiczny i względy wojskowe, gdy wystosowanem zostało do niej ultimatum, które pozbawia rząd grecki dalszej swobody akcji. Rząd byłby gotów z własnej woli dopełnić życzeń Europy, pod naciskiem wszelako demonstracji floty międzynarodowej zmuszonym jest wyrzec się rozbrojenia, które zagrażałoby najwyższemi niebezpieczeństwami pokojowi wewnętrznemu. Jeżeli natomiast mocarstwa pozostawią rządowi greckiemu swobodę akcji, natenczas wywiąże on się lojalnie ze zobowiązań powziętych wobec Francji. Depesza nasza wiedeńska, zamieszczona w porannym numerze *Kurjera*, streszcza w ten sam mniej więcej sposób osnowę noty, doręczonej hrabiemu Kalnokyemu przez greckiego *chargé d'affaires* w Wiedniu.

Klub narodowej ligi w Atenach uchwalił w dniu 27-ym b. m. rezolucję ostrzegającą rząd, aby tak długo nie przystąpił do rozbrojenia armji, dopóki ultimatum pięciu mocarstw nie zostanie cofniętem. Na wczoraj zapowiedzianą była w Atenach wielka zbrojna manifestacja ludu. Położenie istotnie utrudniło się znacznie wskutek ultimatum. W razie niecofnięcia go obawiają się poważnych zaburzeń. Dymisja gabinetu nie zmieniłaby położenia.

Temps i *Liberté* utrzymują kategorycznie, że posłowie mocarstw wystosowali ultimatum do rządu greckiego, nie czekając na nowe instrukcje, które okazały się niezbędnemi wobec przyjęcia przez p. Delyannisa propozycji francuskiej.

Ks. Aleksander bułgarski wyjechał w podróż po Rumelji onegdaj zrana w towarzystwie prezesa ministrów Karawełowa.

Wysłannik sułtański Edhem basza przybył dnia 27-go b. m. do Jałty i zamieszkał przeznaczony dlań pałacyk w pobliżu rezydencji cesarskiej w Liwadji.

W motywach ministerjum włoskiego do dekretu o rozwiązaniu izby deputowanych następujące wylicza p. Depretis reformy, które wedle programu, wygłoszonego w r. 1882-im w Stradelli, mają być jeszcze doprowadzone do skutku: reforma sądownictwa, zarządów gminnych, banków emitujących, nabożnych fundacyj, a wreszcie dalsze ustawy socjalno-polityczne.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 30-go kwietnia.—Krajowa rada szkolna wyraziła reprezentacji miasta Lwowa podziękowanie w raz z uznaniem za nadzwyczajną pieczołowitość około rozwoju miejskich szkół ludowych.

Lwów 30-go kwietnia. — Powrócił tu z Włoch marszałek Zyblikiewicz.

Lwów 30-go kwietnia. — W Bojańcu pod Żółkwią spaliło się 47 domów, tudzież znaczne zapasy zboża.

(Ajencja północna.)

Haga 30-go kwietnia. — Gabinet cofnął podanie się o dymisję. Izby nie będą rozwiązane. Ma być natomiast wniesionym projekt nowego podziału kraju na okręgi wyborcze.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu W. K. z Orlej.*—Zręcznie utworzonego pojedyńczego wyrazu na oznaczenie *pekeflejszu* dotąd nie mamy.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 30-go kwietnia 1886 r.

Szacowania cedułowe w Berlinie były dzisiaj prawie niezmienione w porównaniu z kursami wczorajszemi. Obiecywały one 200.50 — a zboczenia od tej cyfry nie przechodziły 25 fenigów. Giełda nasza, jak wiemy, operowała wczoraj pod wpływem szacowań znacznie wyższych. Żądania też stawiano dość wysokie, lecz interesów było mało, a przeważająca podaż sprawiła, iż w ciągu trwania czynności giełdowych kursa dążyły w kierunku zniżkowym, choć zatrzymały się zawsze wyżej niż poziom wczorajszy.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 50.12½ i płacono 50.07½ i 50.05. Krótkoterminowe po 50 w żądaniu, płacono po tyleż z początku, potem obniżały się do 49.95, 49.92½ — a nawet jak chce mieć ceduła, pewne tranzakcje po 49.82½ dopełniono.

Na pomniejsze miasta niemieckie krótkoterminowych drobne ilości po 49.80 sprzedane zostały.

Na **Londyn** 10.17, o 2 kop. wyżej żądano. Płacono 10.16 i 10.15½.

Na **Paryż** 40.70, o 15 kop. wyżej, przy płaceniu 40.62½ i 40.60.

Na **Wiedeń** bez obrotu 80.90, w żądaniu również o 15 kop. wyżej.

Papiery trzymają się prawie wszystkie przy wysokich cenach.

Listy likwidacyjne 91.50 i 91.35 w żądaniu, stosownie do wielkości odcinków, kupowanoby je chętnie o 25 kop. niżej żądań.

Pożyczki wschodnie 99.65 za I, 99.90 za II i 100.25 za III żądano, płaconoby 99.30, 99.60 i 99.90. Pięćdziesiątki poszukiwane po 97.50, przy żądaniu 98.

Listy zastawne ziemskie pierwszych czterech seryj 100.25 w żądaniu, oddawano po 100.10, a *al pari* sprzedaćby było łatwo. Serja V 98.15, coraz wyżej w żądaniu, doszła w płaceniu od 97.80 do 97.85, 97.95 a nawet 98 rs. Chciano płacić 97.80.

Listy miejskie 98, 97, 96.15, 95.75. Serja III po 95.85 i 96, IV po 95.40 i 95.50 kupowane. Płaconoby 97.80, 96.75, 95.80 i 95.40 wedle serji.

Obligi 93, chciano płacić po 92.50.

Listy łódzkie 94, 92.75 i 92, o pół rubla niżej łatwoby nabywców znalazły.

Akcyj nie notowano.

Godzina 12. Usposobienie wyczekujące. Kursa nie zmienione

J. Wl.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Nanon" (po cenach dawnych). Jutro: „Wesele Figara". — *Rozmaitości.* Dziś: „On będzie moim" i „Rozwiedźmy się". Jutro: „Romans paryzki".—*Mały.* Jutro: „Wojna podczas pokoju".

BIURO INFORMACYJNE
o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 29-go kwietnia 1886 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
43	Chmielna	Niestój Waler.	Wraz z mężem chorzy, dz. 3.
45	Leszno	Miernowska Jó.	Po pożarze, wdowa.
43	Ogrodowa	Gorczyca Jadw	Wdowa, dz. 3, matka stara.
10	Prosta	Ostrzycka Anie	Mąż nieobecny, dz. dr. 3.
50	Chmielna	Nowosad Małg.	Wdowa, dzieci drob. 4.
8	Bugaj	Złotkowska M.	Wdowa dzieci drob. 6-ro.
16	Bugaj	Regicz Joanna	Wdowa, dz. 5, matka stara.
5	Krzy. Koło	Tymińska Pela	Wdowa, dz. dr. 3-je, ciotka stara.
15	Karmelick	Kolasińska Józ	Wdowa, dz. 4, matka stara.
70	Niska	Łęczycki Aleks	Żona złamała nogę, dz. dr. 2.
16	Furmańsk.	Went Henryk	Żona chora, dz. dr. 4-ro.
69	Czerniako.	Swietlik Józefa	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
103	NowPraga	Dobrzyniecki	Chory na oczy, żona zawiana dzieci drob. 3-je.
27	Dobra	Pyhelska Ludw	Wdowa, dz. dr. 3-je.
4	Fabryczna	Kańska Marja	Wdowa, dz. dr. 3-je.

Szpital Ewangelicki.

W ambulatorjum szpitala przychodzącym chorym udzielają porady codziennie od godziny 10½ do 11½.
W chorobach wewnętrznych:
Dr ***Mikołaj Brunner.***
Dr ***Aleksander Wolff.*** 81
W chorobach chirurgicznych:
Dr ***Władysław Stankiewicz.***
W piątki zaś porady w chorobach moczo-płciowych

— Włodzimierz ***Sekutowicz,*** adwokat przysięgły i obrońca prokuratorji, otworzył kancelarję w Lublinie w domu p. Gałeckiej, róg Poczętkowskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. (1630)

— Z dniem 29 b. m. Dr ***Goldberg*** zaczął przyjmować w swoim ***ambulatorjum*** przy ul. ***Smoczej 4***a ***z chorobami dzieci*** codziennie od 1½—2½, w mieszkaniu zaś przy ul. Karmelickiej 16, od 4 do 6 po południu. (1634)

— ***Osoba*** przybyła z Paryża, znająca języki: francuski, niemiecki, ruski i polski, a także i stroje damskie, poszukuje miejsca kasjerki lub sprzedawczyni. Oferty pod lit. T. 8., składać proszę w kantorze Kurjera warszawskiego. (1629)

Do bucików damskich!!
Lakier czarny i złoty
Glazura czarna w flakonach z gąbeczką u korka polecają składy ***S. GLIŃSKIEGO,***
Senatorska 32. (374) Nowy-Świat 69.

— Najnowsze fasony BIŻUTERJI damskiej, ***złotej, srebrnej i brylantowej*** po możliwie najniższych cenach poleca Magazyn ***M. J. Augustynowicza,*** Krakowskie-Przedmieście nr 9 (róg Królewskiej). (490)

— ***Parowa Fabryka Czekolady Fortuna,*** Róg Ptasiej i Żelaznej Bramy. (1548)

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należności za listy zastawne w dniach 20 i 21 marca (1 i 2 kwietnia) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w 1-m półroczu r. b. do wypłaty przypadające, należność za te papiery, o ile przed dniem 29 maja (10 czerwca) r. b. złożone zostaną do sprawdzenia, wypłacaną będzie od dnia 3 (15) czerwca r. b., to jest przed terminem 10 (22) czerwca r. b., w którym należności o jakich mowa, stają się dopiero wymagalnemi.

W tym więc celu dyrekcja główna przyjmować będzie do wcześniejszego sprawdzenia tak listy zastawne wylosowane jak i kupony bieżącego półrocza, a to za rewersami z księgi sznurowej wydawanemi aż do włącznie dnia 28 maja (9 czerwca) r. b. codziennie wyjąwszy święta od godziny 10 zrana do 1 po południu.

Objaśnia przytem, iż na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych w dniu 20 maja 1885 r. przepisów o podatku dochodowym od kapitałów, potrąconą będzie od kuponów opłata na rzecz skarbu w ilości 5%. (440)

za Prezesa *Sokołowski.*
p. o. Pisarza *Nowosielski.*

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że za listy zastawne w dniach 20 i 21 marca (1 i 2 kwietnia) r. b. wylosowane, oraz za kupony w terminie 10 (22) czerwca r. b. płatne, kasa główna Towarzystwa dopełnia wcześniejszej wypłaty codziennie, wyjąwszy świąt od godziny 10 zrana do 1 z południa z potrąceniem od wylosowanych listów zastawnych procentu za brakujące dni do oznaczonego powyżej terminu płatniczego w stosunku 5%, od kuponów zaś takiegoż procentu eskontowego, oraz opłaty na rzecz skarbu tytułem podatku dochodowego w ilości 5%.

za Prezesa *Sokołowski.*
(441) p. Pisarza *Nowosielski.*

Zakład zegarmistrzowski LUDWIKA LILPOP,

istniejący od roku 1822 na placu Teatralnym,
przeniesiony został na ulicę Senatorską nr 10, 495
obok składu Futer pp. Penkala, Bober i Kowalski.

— ***Nagrody rs. 2*** temu, kto odprowadzi na ulicę Solec nr 22, psa, rasy mopsów, zaginionego d. 28-go b. m., nieprawy posiadacz pociągniętym zostanie do odpowiedzialności sądowej. 1636

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 30-go kwietnia 1886 r.

	Z konc. giełdy żąd.	Z konc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 —	—.—
Londyn 1 funt ster. " "	10.17	—.—
Paryż 100 franków " "	40.70	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	80.90	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.25	100.
" " " " m.	100.25	100.
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.—	97.50
" " " II	97.—	96.90
" " " III	96.15	95.30
" " " IV	95.75	95.40
Listy zast. m. Łodzi serji I	94.—	93.50
4% Listy likwidacyjne duże	91.50	91.25
" " małe	91.25	91.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.65	99.30
II " " rs. 100	99.90	99.60
III " " rs. 200	100.25	99.90
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	93.—	92.50
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
(Po potrąceniu podatku skarbowego.)
Od Listów zast. nowych 5% kop. 169
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 38¼
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 233¼
Od Listów likwidacyjnych kop. 157¼

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 30-go kwietnia 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	—	—
" " biała . . .	—	—	—	—
" " wyb. (nowa)	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	495	510
" średnie (stare) . .	—	—	467	480
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	410	—
Owies . . . . . 142 f.	—	—	340	390
Gryka . . . . . . 262 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	667
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
" solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	50	60	—	—
Słomy pud	28	30	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękki "	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 30-go kwietnia 1886 r.
Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 11⁸
" garniec rs. 2 kop. 64

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA i WOLFFA,

otrzymała na skład główny dzieło p. t.:

Jakób Izraelewicz,

Szkic powieściowy z życia żydów, skreślił

Hilary Nussbaum.

Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 20. 930

NAJNOWSZE WYDAWNICTWA OGRODNICZE,
napisane i wydane przez **Józefa Kaczyńskiego,** redaktora „Ogrodnika Polskiego" i profesora szkoły ogrodniczej warszawskiej:
«Warzywa w inspekcie,» książka jedyna w naszej literaturze, opisująca hodowlę warzyw w inspekcie, z licznemi drzeworytami. **Cena Rs. 2.**
«Warzywa w gruncie,» praca zawierająca szczegółowy i wyczerpujący opis uprawy warzyw w gruncie, z licznemi drzeworytami. **Cena Rs. 2 kop. 50.**
„RÓŻA", dawniej wydana z 4-ma chromolitografjami i licznemi drzew. **Cena Rs. 2.**
☞ Powyższe dzieła nabyć można w Redakcji „Ogrodnika Polskiego" Warecka № 14 i u autora Mokotowska № 1. 882r



Największa specjalna a zaszczytnie znana Szkoła kroju i szycia wszelkich ubrań damskich i bielizny

niżej podpisanego, przyjmuje na naukę każdodziennie, **nagrodzonego na wystawach za naukę** i za „Najnowszą i najpraktyczniejszą ułatwioną metodę" która polecona została do szkół krawieckich, jako wzorowa, prawdziwy pożytek i ulgę w pracy przynosząca; przyznano mu **patenty wynalazku,** w Paryżu, Brukselli i innych stolicach. Metoda ta już **w 10 edycji,** nowo-opracowana, tylko co opuściła prasę, zawiera 41 tabl. najnowszych pięknych wzorów, z wszechstronnie wyczerpującym wykładem zdobytym długoletnią pracą,— podług którego nawet same panie wyuczają się kroju, do każdej najnieforemniej zbudowanej figury i mody, tak za pomocą krojowej linijki ułatwiającej bardzo naukę rysunku form jako i od ręki, jak komu dogodniej.—**Cena metody kroju sukien** rs. 3.50, linijki rs. 1.50, koszta przesyłki k. 75.—Ta sama metoda kroju sukień i w rossyjskim języku, wyd. 11, po tej samej cenie.—**Metoda kroju bielizny z 16 tabl.** rys. rs. 2, przesyłka pocztą k. 20.

Nauczyciel, autor metody i właściciel wielu szkół **Ksawery Głodziński,**
491 **Nowo-Senatorska № 2.**

KSIĘGARNIA
Skład Nut i Fortepianów
Gebethnera i Wolffa

Poleca na **Miesiąc Maj** następujące dzieła:

Antoniewicz Ks. — Wianeczek Majowy Najświętszej Boga Rodzicy Marji. Kraków 1880. 10 kop.

Herouville A. Ks.—O naśladowaniu Najświętszej Marji Panny, na wzór naśladowania Jezusa Chrystusa, ksiąg IV. 37½ kop.

Hołowiński I. Ks.— Miesiąc Maj poświęcony Najśw. Marji Pannie. Wydanie 5-te powiększone. Kraków-Warszawa 1885. 30 kop.

Jełowicki Ks. — Miesiąc Marji czyli rozmyślania na każdy dzień miesiąca o Jej życiu, chwale i opiece. Wydanie nowe. Kraków 1881. 60 kop.

Krukowski J. Ks.— Kazania na uroczystości i inne Święta Najświętszej Marji Panny, tudzież Nauki Majowe. Wydanie trzecie. Kraków 1885. Rs. 2.

— Nowe Nauki Majowe. Kraków 1882. 50 kop.

— Rozmyślania Majowe o Tajemnicach Różańca N. M. P. Wydanie drngie. Kraków 1884. 36 kop.

Lassere H. — Miesiąc Marji, nabożeństwo do Matki Boskiej z Lourdes. Warszawa 1873. 45 kop.

Liguori A. Ś-ty.—Uwielbienia Marji. Wydanie 2-e. Kraków 1880. Rs. 1 k. 20.

Miesiąc Marji u Stóp Krzyża. Rozpamiętywanie boleści Najśw. Marji Panny w czasie nabożeństwa majowego. Przekład z francuzkiego. 37½ k.

U Stóp Marji. Nowenny. Litanje i Modlitwy odpustowe na cześć N. Marji Panny, zebrane i ułożone przez Marję Rafaelę. Wydanie 2-e. Krak. 1886. 40 k.

Księgarnia posiada również na składzie **wszystkie inne dziełka na miesiąc Maj** wydane. 929r

---

„Wprawy fortepianowe"

„polecone przez Instytut Muzyczny» z najlepszych źródeł zebrane i mogące z korzyścią zastąpić wprawy Al. Schmitta. **ułożył prof. Jan Kleczyński.** Skład Główny u Gustawa Lewi, ulica Marszałkowska № 136.

Są do nabycia we wszystkich Księgarniach.

Cena kop. 60. 873R

LICYTACJA

w Lombardzie, ulica Widok № 17, zacznie się 22 Kwietnia (4 Maja), od godz. 10 z rana, na wszystkie zastawy nieopłacone procentem do 15 Stycznia roku bieżącego. Wykupy i prolongaty, w dni licytacyjne przyjmowane nie będą. 814r

---

Z upoważnienia Rady Lekarskiej № 2946.—Troskliwym o zdrowie dzieci **Rodzicom**, polecam:

AKSAMITKI
elektromagnetyczne

ułatwiające ząbkowanie u niemowląt, łagodny prąd elektryczny, pomaga wyrzynaniu się zębów i uśmierza nerwy, tak że ząbkowanie przechodzi bez bólu.—Cena rs. 2.—Prócz tego polecam wielki wybór **Biżuterji elektromagnetycznej.**

Pierścionków, Łańcuszków, piór galwanicznych etc.

Magazyn Sztucznych Brylantów i Biżuterji Marji Drasz, ul. Nowo-Senatorska № 6. 747R

Za 3,500 rs.

Jest do odstąpienia zaraz w m. gubernialnem

KSIĘGARNIA z CZYTELNIĄ

polską, ruską i francuzką, oraz dziecinną, mogąca dać przyzwoite utrzymanie i miłe zajęcie osobie inteligentnej. Dotąd prowadzona przez kobietę. Urządzenie eleganckie. Bliższą wiadomość powziąść można w Czytelni p. Jeleńskiego, ul. Nowy-Świat № 4. 544

APTEKI

do sprzedania. Wiadomość u p. Skomorowskiego, Nowy-Swiat Nr domu 44, od 3-ej do 5-ej po południu. 536

Teatr „Nowy-Świat"
KONCERTY
Juliusza Laubego,

w Sobotę 1-go Maja
Koncert Symfoniczny.

Uwertura do „Coriolan", Beothovena.—„Kol Nidrei" Adagio, Solo na wiolonczellę, M. Brucha. — Warjacje symfoniczne, Nicodé.—Symfonja (№ 3 A moll), Mendelsohna.—Polonez, Chopina.—Marzenia, R. Wagnera.—Tarantella, Liszta. — Taniec Kozaków, Czajkowskiego.

Początek o godz. 7-ej.

OSUSZANIE

radykalne wilgotnych mieszkań wentylacyjnemi piecami, **J. Świecianowskiego.** Zapłata po osuszeniu. Złota № 6, mieszk. 17, od godz. 2 do 4 po południu. 602

W Ojcowie

do wynajęcia na sezon letni **5 pokojów** z przedpokojem, kuchnią dużą, werendą, oraz z wszelkiemi wygodami gospodarskiemi.—Wiadomość: ulica Wielka № 38, m. 5. 851

DETRUIZINA

na Ostudę, usuwa piegi, plamy żółte i brunatne, przywraca twarzy przezroczystość, delikatność, białość i świeżość.

Wyłączna hurtowa i detaliczna sprzedaż **Detruiziny,** w Laboratorjum aptekarza W. Russyana ulica hr. Kotzebue № 4. Cena flakonu 130 kop., z przesyłką na prowincję, nie mniej 2-ch flakonów rs. 3. 732

Adres: **Russyan, Warszawa.**

Folwark

włók 6, z łąką i rzeczką rybną, figura kwadratowa, gleba pszenna, z ogrodem i domem mieszkalnym obszernym i kompletnemi zabudowaniami. Wysiew jary kor. 50, oziminy kor. 55, okopowizny mórg 13; krów i jałowizny sztuk 30, koni 10, narzędzia rolnicze w całości. — Od Łowicza wiorst 4, Skierniewic 7, szosy bitej pół w. a drugiej 2½, do kościoła pół wiorsty; do sprzedania za gotówkę, długów żadnych niema. Wiadomość w składzie cygar i piśmiennych artykułów, Nowy-Świat, p. Winiarskiego. 850

Najnowsze Parasolki

po cenach bardzo nizkich, poleca

B. Grüdiger,

Graniczna № 16 sklepu. 713R



Mydło kryształowe z zapachami róży, rezedy, konwalji i wody kolońskiej. Do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie. 542R

Folwark

do wydzierżawienia od 1-go Lipca r. b., położony o 4 mile od Częstochowy, a 2 mile od granicy pruskiej, w dobrej glebie, mający rozległości włók dwanaście i pół w kulturze. Dwór ładny, gorzelnia czynna, zabudowania gospodarskie w dobrym stanie. Zasiewy ozime i jare kompletne. Inwentarze żywe i martwe w dostatecznej ilości.

Adresować: Zarząd dóbr Rembielice Szlacheckie, p. Częstochowę i Krzepice. 900R

RESTAURACJA

przy ulicy Długiej w **Hotelu Polskim,** z wspaniałą salą, lokalem zimowym, gabinetami, oraz z ogrodem i urządzonemi w temże werendą i osobnemi altankami, jest **do wydzierżawienia** od m. Lipca roku bieżącego. Wiadomość w kantorze Hotelu. 790

Ulica Dobra Nr 3 nowy (stary 1).

Ulica Dobra Nr 3 nowy.

Firma egzystuje od 1800 r.

Zakład Studniarsko-Hydrauliczny
JULJANA BILLINGA,

ulica Dobra № 3 nowy (stary 1),

wykonywa wszelkie roboty w zakres studniarstwa i hydrauliki wchodzące, a mianowicie: **Studnie świdrowane** (artezyjskie), **Otwory świdrowe** próbne do badania gruntów, wszelkich średnic i głębokości, **Studnie murowane z cegły i piaskowca** (nowość), **Studnie drewniane, Pompy** żelazne i drewniane, **Drenowanie** dla osuszania gruntów i zabudowań, **Kanalizację** i t. p.

637r

Ulica Dobra Nr 3 nowy.

Ulica Dobra Nr 3 nowy (stary 1).

IMPERATORSKIE
SZAMPAŃSKIE:

Demi sec England		
Extra sec à la Pommery		rs. 2.50.
Rose à la Cliquot		
Inne gatunki po rs. 1.10, 1.35, 1.60 i rs. 2.		
Medoc stary	Nr 20	but. rs. 1.50.
Sauternes	Nr 18	½ but. kop. 60.
Xeres	Nr 126	

Oczyszczona Carska N. 0, Stołowa N. 1 i 2.

WÓDKI gorzkie i słodkie 55 i 70 kop.

Kijowska Nalewka i Likiery rs. 1.

Wody z fruktów i owoców Łanina, duża but. 50 kop., mała 15 i 18 kop.

POLECAJĄ

B. Perłow i Synowie,

Nalewki Nr 12, Nowy-Świat Nr 33

i w znaczniejszych handlach. 866R



Największa Parowa Fabryka

GORSETÓW

założona w roku 1878.

Dobroć, trwałość i taniość.

Na sezon wiosenny upraszam Szanowne Panie, oraz pp.handlujących, o łaskawe odwiedzenie mojego zakładu. Fabryka moja wyrabia **wszelkie** możliwe **gatunki gorsetów,** jak również **SZELKI** do **prostego trzymania się, leniuszki ażurowe,** okolicznościowe (dla osób brzemiennych), oraz dla cierpiących na żołądek, bardzo wygodne i lekkie gorsety. Wszystko **z prawdziwego fiszbinu, w najlepszym fasonie Wiedeńskim lub Paryzkim.** Przytem mam zaszczyt nadmienić, że gorsety znajdują się we wszystkich kolorach, w szczególności zaś w kolorze szarym, różowym, niebieskim, ponsowym, kremowym, czarnym, na składzie, w tak wielkim wyborze, jakim żadna inna fabryka poszczycić się nie może.—Znana moja renoma gwarantuje za dobroć towaru i najpunktualniejsze wykonanie.

Z szacunkiem

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Warszawie,

ulica Świętokrzyzka № 24.

!!! Każdy gorset opatrzony jest moją firmą i adresem. 589R

Główny Skład Wyrobów Fabryki

ŻYRARDÓW

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,

odebrał oczekiwane znaczne transporty

Firanek tiulowych angielskich z Nottingham,

jakoteż **Guipiurowych francuzkich** i poleca: FIRANKI białe i crême, łokieć począwszy od **kop. 22.**—FIRANKI białe i crême odpasowane, okno począwszy od **rs. 4.50.**—FIRANKI kolorowe, Lambrekiny, Vitrâges, Story białe, crême i kolorowe, Kapy na łóżka, Serwetki Antimacassar,

w wielkim wyborze, najnowszych deseni.

Zarządzający Składem Żyrardowskim

922R **L. BUŁAKOWSKI.**

SKŁAD WŁÓCZEK, FILOZELI

i ROŻNYCH ROBÓT KANWOWYCH

H. SCHIWUJ,

Nowy-Świat № 53, naprzeciw apteki pana Lilpop.

Polecam WW. Paniom w dużym wyborze: **Włóczki, Filozele, Pele, Kanwy Desenie,** różne gotowe **Hafty, na suknie, atłasie, pluszu i kanwie.** Przytem towary galanteryjne i niciarskie. — Zamówienia z prowincji akuratnie załatwiam. 690

H. Schiwuj.

WAŻNA WIADOMOŚĆ!!!

Do wynajęcia **Letnie Mieszkania,** składające się z całych willi, trzech, dwóch, a nawet pojedyńczych pokojów, w okolicy suchej, lesistej, przy stacji kolei żelaznej Nadwiślańskiej Jabłonna. Zarząd dóbr, chcąc zapewnić wygody i spokój letnim mieszkańcom, zupełnie przeistoczył tę miejscowość tak, aby wszelkim wymaganiom zadość uczynić. Na rok bieżący wykończonym zostanie wielki gmach przy stacji z letnią werendą i mieszkaniami umeblowanemi, w którym mieścić się będą: restauracja, sale: koncertowa i do zabaw. Sklep spożywczy, nabiał i owoce na miejscu. komunikacja koleją żelazną i statkiem parowym, do parku zaś miejscowemi omnibusami.—W święta i niedziele grywać będzie orkiestra.—Bliższa wiadomość w Kancelarji Administracji Dóbr Hr. Augusta Potockiego, Krakowskie-Przedmieście № 32. 844



PIERWSZA WARSZAWSKA



Medal srebrny. Dyplom pierwszej klassy

PAROWA FABRYKA MUSZTARDY

ARTHUR & Comp.

W WARSZAWIE,

ulica Leszno № 4, wprost Rymarskiej,

poleca nowe dwa gatunki Musztardy, a mianowicie: **à la Richelieu i Bon gout,** wyrównywające w dobroci zagranicznym, a więcej niż **o połowę tańsze.**

Dawne gatunki jak zwykle są na składzie.

Cenniki na żądanie przesyłamy franco. 774R

Zupełne wygubienie łupieżu z głowy i wzmocnienie włosów!

można uzyskać przez użycie dozwolonego, **jako dla zdrowia nieszkodliwego,** przez Urząd Lekarskiego w Moskwie.

MYDŁA

Prowizora M. S. U-tu

A. M. OSTROUMOWA.

Cena za kawałek 30 kop.

Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Główny skład dla Królestwa w aptece Mag. Farm. **W. Karpińskiego w Warszawie.** 916R

!Proszę ostrzegać się od podrabiania i naśladowań!

MAGAZYN MÓD

Kapeluszy, Wstążek, Piór i Kwiatów,

W. Pilecka & Comp.

921 R

ulica Czysta Nr 6 (4 stary),

został zaopatrzony w największy wybór Kapeluszy letnich, Kwiatów, Piór, Wstążek i innych nowości, z najpierwszych domów Paryzkich, z czem się poleca JW. i WW. Paniom.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Maja r. b., o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do 1 (13) Stycznia 1890 r., miejsca na Nowym Zjeździe przy moście Aleksandrowskim, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od rs. 73 kop. 70 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 30 które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu kżdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się, wydzierżawić na trzy lata, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1890 r. miejsce na Nowym Zjeździe przy moście Aleksandrowskim, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, za summę rs. . . . kop. . . rocznie (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 877r

OSTRZEŻENIE.

Ostrzeżenie dla Konsumentów papierosów „ZARJA" wyrabianych od 1873 r.

Kto przy nabywaniu papierosów **„ZARJA,"** wyrabianych od lat wielu w fabryce naszej, niechce być wprowadzonym w błąd, raczy zwrócić uwagę na różnice, jakie zachodzą **w cechach zewnętrznych** pomiędzy temi, a papierosami również **„Zarja"** wypuszczonemi od niedawna przez współimienną z nami firmę.—Cechy te są:

Na etykietach papierosów **„ZARJA" naszego wyrobu,** jest adres w języku rossyjskim:

„Magazyn na Newskim Prospekcie przy Aniwhińskim Moście, dom Nr 40—68."

Wewnątrz zaś każdego pudełka znajduje się kartka **z wizerunkiem herbu Księztwa Czarnogórskiego** (biały orzeł dwugłowy) i napis:

Fabryka założona w roku **1873.**

Upraszamy o zwrócenie uwagi na powyższe odróżnienia.

BRACIA SZAPSZAŁ,

FABRYKA TABACZNA

istniejąca od roku 1873 w Petersburgu. 919R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Kwietnia (10 Maja) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do 1 (13) Stycznia 1890 r., altany w ogrodzie Saskim, do sprzedaży wody sodowej i napojów gazowych, oraz lodowni położonej w tymże ogrodzie, od summy: za altanę rs. 1,402 kop. 93, za lodownię rs. 63 kop. 75.—Razem rs. 1,466 kop. 68 rocznie.

Do licytacji dopuszczone będą tylko osoby mające kwalifikację aptekarską.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o, Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 147 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do 1 (13) Stycznia 1890 r., altanę w ogrodzie Saskim, do sprzedaży wody sodowej i napojów gazowych, oraz lodownię położoną w tymże ogrodzie, za summę: za altanę rs. . . . ., za lodownię rs. . . . . Razem rs. . . . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 147 i na koszta ogłoszenia rs. 45 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwiko. 825r

NOWOŚĆ.

Dla amatorów **białej ryżowej** bibułki **„Abadie,“**
wypuszczone zostały

2 nowe gatunki papierosów,

a mianowicie:

GRACIA

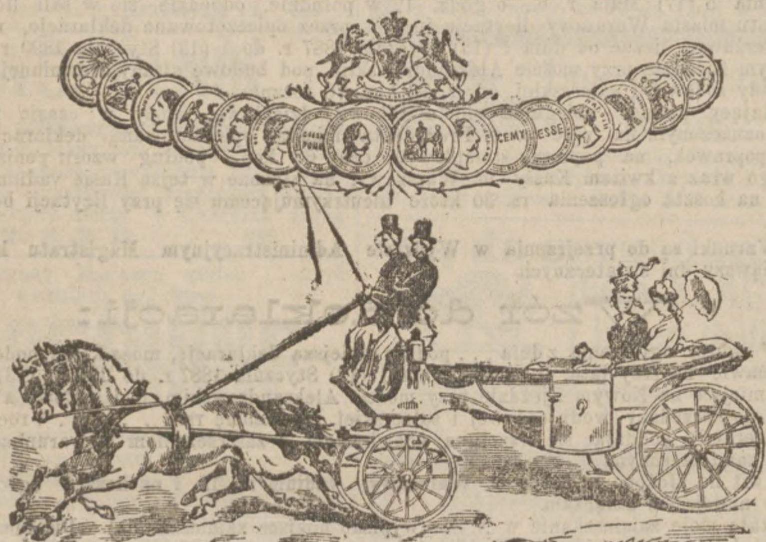
zwijane z mundsztukami,
w cenie 1 rs. za 100 sztuk, pakowane po 5, 10, 25 i 100 sztuk.

PUSZKI

bez mundsztuków,
w cenie 25 kop. za 25 sztuk, z papierośniczką w każdem pudełku.
Dostać można we wszystkich składach tabacznych i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji. 662R

Fabryka Tabaczna w St.-Petersburgu

A. N. SZAPOSZNIKOW.



FABRYKA POWOZÓW,

Uprzęży, Siodeł i wszelkich artykułów sportu,

ulica Królewska № 23,

W. ROMANOWSKI dawniej Hesse.

Powozy w różnym rodzaju do wsi i miasta, oraz fantazyjne, wykończone podług najnowszego systemu, na Amerykańskich kołach i **gumowych;** przyjmuje się **koła gumowe** do reperacji i dorabia się do innych powozów.—Fabryka posiada **powozy** używane, wielki wybór z własnej fabryki i innych fabryk, oraz **Sanki** pojedyńcze i poczwórne, Amerykańskie (vis-à-vis). W tych dniach fabryka otrzymała duży transport z Anglji **Siodeł, Biczy, Spicrut, Ostróg i Strzemion,** oraz **Biczy** kauczukowych. 615

Fabryka Kapeluszy słomkowych

R. Fischhaut i J. Cukier

w Warszawie, Tłomackie Nr 9 (11),

poleca na nadchodzący sezon letni wielki wybór najświeższych fasonów. 505R



CZYSTE NATURALNE

Wina Węgierskie, Francuzkie,

oraz wszelkie inne gatunki, jakoteż **prawdziwy Cognac francuzki i Likiery zagraniczne,** polecamy po cenach umiarkowanych.—**Szczególnie zwracamy na to uwagę Sz. panów lekarzy, chorych i rekonwalescentów.**
Obstalunki z prowincji wysełają się bezzwłocznie za zaliczeniem.

SIMON i STECKI,

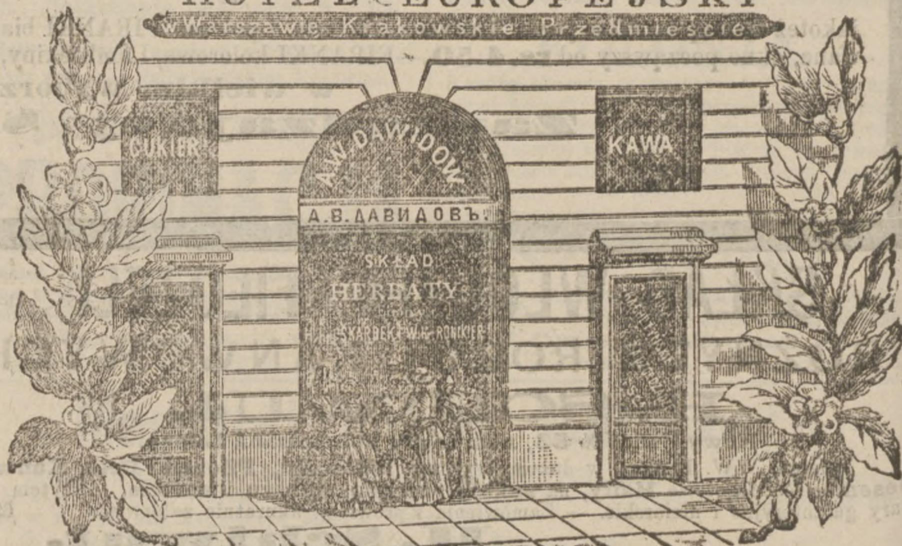
Krakowskie-Przedmieście № 38.
FILJE: Nowy-Świat 15,—Elektoralna 5. 849R

Oliwę Nicejską świeżą i Essencję Octową

POLECA
Skład Materjałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 8. 672 R



HERBATA

firmy H. hr. Skarbek i W. hr. Ronikier,

znajduje się także w znaczniejszych składach towarów kolonjalnych i delikatesów w Królestwie i Cesarstwie.—PP. kupcom odstępuje się stosowny rabat. 734R

SKŁAD PAPIERU. J. N. Bronikowski NOWY-ŚWIAT Nr 1.

Poleca: Wielki wybór najmodniejszych papierów listowych od kop. 20 za komplecik.—**Bilety wizytowe** od kop. 50 za 100 sztuk. **Papiery rysunkowe** w rolach i arkuszach. Kalkę papierową i płócienną. Wyborne **atramenty** Hyde'go, Stefans'a, Leonhardi'ego i t. p. **Kałamarze** kryształowe. Wypróbowanej dobroci **pióra stalowe** Brandauer'a, Kuhn'a, Somervill'a, Leonardi'ego i t. p. **Kajety szkolne** (każdy z dobrą bibułą) od kop. 4 sztuka. **Monogramy** ozdobne do haftu, wydawnictwo kompletne własne, 7 zeszytów po rs. 1.20, lub monogram pojedyńczy od kop. 5. **Książki kopjowe** i buchalteryjne. Wyborna **guma** do ołówka i atramentu. **Cygarniczki** papierowe, piórkowe od 1½ kop., oraz wszelkie materjały piśmienne i rysunkowe w dobrym gatunku, **po cenach nizkich.** 799R

Proszek Dalmacki. — **Naftalina na mole.**
Proszek Kajenny. — **Trucizna na myszy i szczury.**
Papier na muchy. — **Proszek do czyszczenia i polerowania noży.**

ma zaszczyt polecić

Skład materjałów aptecznych Wiktora Waligórskiego,

ulica Nowy-Świat Nr 42, w Warszawie. 838R

Stacja kolei Tarnowsko-Leluchowskiej **MUSZYNA-KRYNICA,** 10 klmtr. od Zakładu (1 godzina jazdy).

Poczta, Telegraf, Sąd powiatowy i **Notarjat w miejscu.**

C. k. Zakład zdrojowo-kąpielowy W KRYNICY,

otwarty od 15-go Maja do końca Września 1886 r.

posiada liczne zdroje szczawy alkaliczno-żelezistej, 2 gmachy łazienek o 100 gabinetach, kąpiele mineralno-wodne-gazowe i borowinowe, tudzież nasiadowe, natryskowe, oddzielny Zakład hydropatyczny, ogółem wszelkie urządzenia do kuracji i uprzyjemnienia pobytu potrzebne. Apteka, Zakład gimnastyczny, żętyczny, mleczarnie, restauracje, cukiernie, piekarnie, sklepy i pracownie krawieckie i szewskie.—Pokojów mieszkalnych zupełnie urządzonych przeszło 1070, między temi przeszło 350 z piecami.

Czytelnia gazet, dwie wypożyczalnie książek, teatr polski ze Lwowa pod dyrekcją Jana Dobrzańskiego, orkiestra zdrojowa pod kierownictwem p. Adama Wrońskiego, spacery schroniska, park obszaru 35 hektarów, las szpilkowy, wycieczki w okolicę, reuniony i bale.

Podczas sezonu ordynuje 7-miu lekarzy.

Bióro informacyjne udziela bezpłatnie wszelkich szczegółów i ułatwia wynajęcie mieszkań. — Przy każdym pociągu oczekują przy dworcu kolejowym fiakry i wózki góralskie.

C. k. Zakład hydropatyczny (wodoleczniczy) w Krynicy, w r. 1884 postawiony, a w roku 1886 uzupełniony i przekształcony według najnowszych wymogów hydroterapji, z osobnemi oddziałami dla mężczyzn i kobiet, otwarty również od 15-go Maja 1886 r.

Kierownik specjalista Dr. **Henryk Ebers.**

Opisy bezpłatnie posyła i na listowne zapytania odpowiada, jakoteż zamówienia na wody mineralne i mieszkania przyjmuje. 918R

Ces. Król. Zarząd Zakładu zdrojowego w Krynicy, (w Galicji).

Nauka i wychowanie.

Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3 miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. 497

Gry towarzyskie, zabawki pedagogiczne, gry ogrodowe, zajęcia umysłowe, łamigłówki i t. p. u A. J. Wiśniakowskiego. Krakowskie-Przedmieście № 75—81, wprost kościoła po-Bernardyńskiego. Handlującym rabat. Katalogi gratis. 795

Universum. Najnowsza gra towarzyska złożona z 56 kart, z których każda przedstawia jedno państwo z pięknie litografowanym herbem i kolorami narodowemi, a nadto wskazuje: formę rządu, przestrzeń, ludność, miasto główne z liczbą mieszkańców i porównanie miar, wag, pieniędzy. Cena rs. 1 kop. 80. Handlującym rabat. A. J. Wiśniakowski, ul. Krakowskie-Przedmieście № 75—81, wprost kościoła św. Anny. 794

Uczeń kl. VI gim. 3-go, poszukuje korepetycyj. Może też przyjąć kondycję na wakacje. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami A. J. 25. 860

Bona niemka z dobremi świadectwami znaleźć może miejsce w większym domu do dwojga dzieci. Wiadomość przy ulicy Miodowej № 16, mieszkania № 1. 6235

Rosjanin, szlachcic, pragnie brać lekcje angielskiego od angielki. Zastać można od 5 do 7 wieczorem. Aleja Jerozolimska 25, mieszkania 7. 6346

Potrzebna jest dziewczynka, francuzka, do konwersacji, po 2 godziny dziennie, z małą ruską dziewczynką. Wiadomość w kantorze Warszawskiego Dziennika, Miodowa 20.

Bona niemka wykształcona poszukuje demi-place. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera pod lit. A. K. 20. 6479

Student uniwersytetu, specjalista języków starożytnych, oraz matematyki, poszukuje lekcyj. Jerozolimskie Aleje № 58/18c, mieszkania 30. 6414

Francuzka muzykalna albo polka, która skończyła zakład naukowy we Francji, znajdzie stałe miejsce nauczycielki na wsi, zaraz. Nauczycielka polka młoda, posiadająca język francuzki z doskonałą konwersacją i muzyką średnią, potrzebna jest zaraz na wieś do jednej dziewczynki. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1. 903

Posady i prace.

Urzędnik finansowej instytucji poszukuje zarządu domu lub jakiego innego zajęcia w godzinach po biurowych. W razie żądania może złożyć kaucji 1,000 rs. Oferty proszę nadesłać do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. J. W. M.

Kasjer-buchhalter fabryczny, korespondujący po polsku, niemiecku i francuzku, poszukuje posady. Prima referencje, na żądanie kaucja. Reflektanci raczą adresować oferty: Elektoralna 27, mieszk. 4. 856

Panny, maszynistki, podręczne i do nauki potrzebne do koszul męzkich. Hortensja № 7, mieszkania 17. 6259

Panny zdatne, podręczne, do nauki i do maszyny, potrzebne są do spódnic i staników do pracowni, Nowy-Świat № 32. 6289

Człowiek w sile wieku, obarczony liczną rodziną, poszukuje pracy w godzinach popołudniowych, to jest od godziny 3-ej ciąchoby do 12-ej w nocy, w zawodzie tak handlowym jak i biurowym, lub jako rządca domu, za jak najskromniejsze wynagrodzenie, w razie potrzeby może złożyć kaucję lub rekomendacje poważnych osób. Oferty proszę nadsyłać do kantoru Kur. Warsz. pod lit. T. K. Z. 883

Uczeń potrzebny do kantoru komisowego. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 878

Gorzelnik znający wszelkie postępy w gorzelnictwie i mogący złożyć kaucję, poszukuje miejsca. Adres: Poznań: ul. Wilhelmowska № 16. Gołaszewski. 877

Przyjmę rządztwo domu przy ulicy Miedzianej, z kaucją rs. 400—600. Oferty w kantorze tegoż pisma pod lit. L. X. 6292

Uczeń do handlu kolonjalnego potrzebny zaraz. Wiadomość: Stare-Miasto № 22, w handlu. 6248

Potrzebny subjekt do składu wódek, zdatny, z kaucją rs. 200. Leszno 73, do g. 12 w południe. 6229

Młody człowiek, posiadający odpowiednie kwalifikacje, życzy sobie otrzymać miejsce bibliotekarza na wsi, lub na prowincji. Może wyjechać do Rosji. Wiadomość bliższą można otrzymać przy ulicy Wareckiej № 9 nowy, mieszkania № 5. Od godziny 12—1 po południu i od 6—7 wieczorem. 6298

Potrzebny jest zaraz uczeń do jubilera. Krakowskie-Przedmieście 79, m. 4. 6243

Potrzebna zaraz osoba w średnim wieku do wyręczania i doglądania osoby chorowitej. Hoża № 12, mieszkania 5. 6232

Polka znająca krawieccczyznę, szuka miejsca bony lub sklepowej. Wielka 31, mieszkania 14, do godziny 8 rano. 6240

Potrzebne są panny do krawieccczyzny.—Biała № 6, mieszkania 11. 6265

Małżeństwo bezdzietne, uczciwe, szuka posługi za skromne mieszkanie, każdego czasu. Oferty pod lit. W. D. w kan. Kurjera.

Panny zdolne do staników i spódnic, za pensję do 20 rubli, również podręczne potrzebuje D. Kurdelska. Róg Trębackiej i Nowo-Senatorskiej № 2. 6238

Zdatne panny do staników i spódnic potrzebne zaraz do magazynu M-me Anna, Marszałkowska 149. 6227

Panna poszukuje miejsca do szycia na stałe, w domu prywatnym. Ulica Żurawia № 17, mieszkania 6. 6282

Panny uzdolnione do staników i kapeluszy, potrzebne są zaraz do magazynu Clasisse Lardenoy, Mazowiecka № 20. 6245

Maszynistka zdolna i panny do kapeluszy potrzebne. D. Kurdelska, Nowo-Senatorska № 2, róg Trębackiej. 6239

Panny uzdolnione do staników i spódnic, potrzebne do magazynu Julji Makowskiej, Senatorska № 11, dom Roezlera. 6260

Osoba w średnim wieku, rodowita niemka, pragnie przyjąć miejsce, jako praktyczna gospodyni, może być w domu przemysłowym, albo też do wdowca. Oferty uprasza się do kantoru Kurjera pod lit. A. W. D. 6356

Tapicer niemający zajęcia, przyjmuje roboty na własną rękę, (przyjąłby robotę na prowincji). Aleksandrja № 20. 6349

Osoba w średnim wieku, polka, potrzebna do dziewczynki pięcioletniej i pomocy w gospodarstwie. Wiadomość w kantorze hotelu Drezdeńskiego. 6351

Kasjer-buchhalter, chrześcijanin, (lub kasjerka), znający język niemiecki, z kaucją rs. 3,000, potrzebny jest zaraz na wyjazd, do miasta Łodzi. Oferty składać proszę w kantorze Kur. Warsz. pod A. B. 3,000.

Potrzebne panny do krawieccczyzny. Hoża № 9, mieszkania 47. 6330

Panny do upięć staników i do nauki, potrzsbne są do pracowni Marji Fijałkowskiej, Elektoralna № 28. 6376

Potrzeba 2 uczniów do cukierni J. Siudeckiego, Elektoralna № 4. 6381

Panny zdatne do staników, spódnic i do nauki potrzebne, do magazynu Pariset. Nowy - Świat № 41. 6394

M. 50. Potrzebne są panny, do szycia krawatów, wyłącznie plastronów. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod literą M. 50. 6370

Potrzebna bona niemka. Nowolipie № 4/6, mieszkania № 2. 6505

Panny do magazynu Ed. Szubert, przy ul. Nowo-Senatorskiej № 6, potrzebne są panny do staników, spódnic i rękawów. 6477

Potrzebne są panny zdatne i podręczne. Ulica Nowolipie № 55, mieszk. 8. 6408

Potrzebny jest uczeń w wieku lat 14, do handlu win Stanisława Riedel, Mazowiecka № 1. Z prowincji mają pierwszeństwo.

Emeryt znający meldunki, poszukuje rządcy domu z kaucją lub bez. Adres złożyć w kantorze Kur. Warsz. pod lit. S. K. 6472

Potrzebna maszynistka do krawieccczyzny. Krochmalna № 54 nowy, mieszk. 22. 6406

Panna do szycia kapeluszy na maszynie, oraz podręczne i do nauki, potrzebne są do fabryki P. Górskiego, Nowy-Świat 28.

Potrzebna jest niańka do dwojga dzieci. Zgłaszać się: Nowogrodzka № 24, m. 1, od godziny 10—2. 6490

Panny zdolne i do nauki potrzebne są.—Złota № 6, m. 7, w oficynie. 6495

Linjatorka zdolna potrzebna zaraz. Nowy-Świat № 26, mieszkania 4. 6498

Panny kompletnie uzdatnione w krawieccczyźnie damskiej, potrzebne są do magazynu M. Bronz, Podwale № 3, 1-e piętro.

Potrzebne panny uzdatnione do krawieccczyzny za dobrem wynagrodzeniem. Złota № 22. Kowalska. 6469

Panny podręczne i zdolna maszynistka, potrzebne są do szycia bielizny. Zgoda 6, mieszkania 2. 6467

Panny do krawieccczyzny potrzebne są zaraz. Dzielna 23, stary 9, mieszk. 23. 6457

Panny zdatne do krawieccczyzny, potrzebne są zaraz. Ulica Zielna № 9 a mieszkania 1. „Aniela.“ 6484

Panna zdatna do staników, potrzebna jest zaraz do magazynu Pelagji Gałeckiej.—Krakowskie-Przedmieście № 85, dom zwany Roezlera, 1-e piętro. 6487

Osoba inteligentna, mówiąca po polsku, francuzku i niemiecku, znająca gospodarstwo miejskie i wiejskie, pielęgnowanie chorych, szuka stosownego miejsca. Chłodna 52, mieszkania 17, od 10 do 1-ej. 6435

Potrzebne są chłopcy i dziewczynki, do fabryki futerałów. Miodowa № 8. 6493

Młody człowiek z kaucją rs. 1,500, poszukuje posady inkasenta lub rajzendera w interesie fabrycznym lub przemysłowym. Świadectwo pełnienia obowiązku fachu tego złożyć może. Oferty uprasza złożyć w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod S 1500. 899

Młoda osoba, z prowincji, muzykalna, znająca się zarazem na kuchni, poszukuje miejsca wyręczenia pani, bez wynagrodzenia. Oferty dla „Marji" przyjmuje kiosk przy ratuszu. 898

Osoba umiejąca szyć białą bieliznę i krawieccczyznę na maszynie poszukuje miejsca w prywatnych domach. Smolna № 17 nowy, 9 stary, mieszk. № 10. 901

Do pracowni sukien P. Michniewicz potrzebne są panny, uzdolnione do staników. Bednarska № 24, m. 15. 6432

Potrzebnym jest rządca domu ze świadectwami, że pełnił te obowiązki i nie urzędnik, przytem pilny i energiczny. Wiadomość: Wielka № 45, stróż wskaże. 6444

Potrzebnym jest ekonom, kawaler, z dobremi świadectwami, pilny, energiczny i dobry rolnik. Wiadomość: Wielka № 45, stróż wskaże. 6443

Zdolny wojażer, podróżujący obecnie z powodzeniem dla pierwszorzędnych firm, może przyjąć zastępstwa. Oferty w kantorze P. 7.

Osoba młoda, b. dyakonisa przy szpitalu Ewangelickim, doświadczona w pielęgnowaniu chorych i z całem poświęceniem oddająca się tej czynności, poszukuje odpowiedniego zajęcia, mogąc w razie potrzeby zastąpić felczera. Wiadomość: ulica Wolska № 10. mieszkania 19. 6464

Zarządu domu większego poszukuje się, w razie potrzeby może być złożoną kaucja do wysokości paru tysięcy rubli. Szczegółowe oferty: Krucza 23, mieszkania 2. 897

Bona niemka znająca krawieccczyznę, poszukuje miejsca. Nowo - Senatorska № 7, mieszkania 23. 6497

Kilka paryżanek i szwajcarek bon zaopatrzonych w dobre świadectwa, nauczycielki polki muzykalne, bony niemki, osoby na czas wakacyjny, rządcy dóbr i inni oficjaliści są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1. 902

Potrzebne są panny do staników i spódnic, a także panienki do nauki. Śliska 7, 2-e piętro od frontu, mieszkania 5. 6503

Młody człowiek mający lat 18, mówiący językiem rosyjskim i polskim, poszukuje miejsca w sklepie bławatnym lub innym.—Wiadomość: Krucza № 48, mieszk. 9. 6499

Poszukuje zajęcia zarządu domu, inkasenta lub też w handlowym albo przemysłowym interesie, człowiek pewny, mogący złożyć kaucję. Wiadomość: Wronia 26, u właściciela. 6417

Potrzebna jest panna na wyjazd do Odesy, kompletnie uzdatniona w robocie krawatów i znająca cokolwiek krawieccczyzny. Tamże potrzebna maszyna do szycia, używana, nożna, (Singera). Ktoby miał takową do zbycia niech da znać: róg Żurawiej i Placu św. Aleksandra № 13, m. 4. Zastać można od 10 do 4 po południu. 6470

Panny zdatne, podręczne, do nauki potrzebne. Graniczna 11, mieszk. 1. 6448

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Dywany wszelkie, kołdry, serwety, chodniki i t. p., wybór wielki! „najlepiej kupować" w składzie głównym Giełżyńskiego Piotra. Marszałkowska 137. PP. handlującym rabat. 832

Tanio. Garnitur aksamitny, drugi jedwabny, dwa lustra, łóżka, umywalnia, kredens, stół, krzesła, otomana, biurko damskie. męzkie, szafy, krzesełka fantazyjne, lampy. Zielna 19/11, mieszkania 4. 6224

Dymka na gacie męzkie, biała lub kolorowa, najtrwalsza, po 16 kop. łokieć. Angielska skóra na gacie, najlepsza jaka egzystuje po 22½ łokieć. Valis dymeczka na majtki damskie po 14 kop., dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w dawnym sklepie żyrardowskim. 6283

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania № 4, idąc do komory. 5875

Kreton biały, wyborowy, na koszule męzkie lub damskie, po 13 kop. łokieć. Creas półpłótno po 8 kop. łok. Madepolam po 14 kop. łokieć. Perkal biały po 9 kop. łokieć. Żagnoty czarne lub popielate po 7 kop. Muślin czarny lub biały po 6 kop. Merła po 8 i 10 kop. łokieć dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim. 6285

Kołdry pikowe dziecinne po rs. 1 kop. 15. Kołdry pikowe najlepsze: białe, różowe lub inne kolory po rs. 3. Kołdry wełniane puszyste po rs. 3 sprzedaję w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 6284

Meble, kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki szafki do bielizny, biuro, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół krzesła, stoliki i firanki b. tanio do sprzedania na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 6165

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony utrechtem kryty i orzechowy, otomana, krzesła fantazyjne, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23 róg placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 4922

Meble tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, lustro, krzesełka fantazyjne trema, kredens, krzesła, stół, szafy, stolik damski, komoda, łóżka, toaleta, umywalnia kolumny, dywany, dwie szafy bogato rzeźbione, dębowe; firanki, chodniki. Ul. Marszałkowska № 111, między Złotą i Chmielną, na pierwszem piętrze, mieszk. 16. 6203

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi biurka, szafy i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania 1. 6302

Meble rozmaite, garnitury, szafy, kredens stół jadalny i różne inne bardzo a bardzo tanio. Świętokrzyzka № 4, m. 4, od Nowego-Świata drugi dom. 6301

Masło śmietankowe z Dańkowa, zawsze świeże. Jerozolimska 80, mieszk. 2. Cena zniżona. 5994

Z powodu zwinięcia zakładu stolarskiego, są do sprzedania warsztaty, z kompletnemi do nich narzędziami, po cenie bardzo przystępnej. Wiadomość: róg ulicy Dobrej i Bednarskiej № 54, dom dawniej Banzemera.

Mebli garnitur orzechowych i szeslong sofa, otomana do sprzedania. Ul. Zielna № 17, mieszkania 4. 6263

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, biurko, toaleta, firanki, lustra, kredens stół, krzesła. Szpitalna 5. 6256

Fortepiany i pianina rs. 200—400. Krakowskie-Przedmieście 34. Tarnowski. 6276

Do sprzedania powóz używany fabryki Rentla, bardzo tanio. Bracka № 3. Wiadomość u stróża. 6025

30 trumien metalowych, od rs. 27, oraz drewniane ozdobne, od rs. 18, poleca „Warszawska" fabryka trumien. Senatorska 32, wprost kościoła. 822

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania bardzo tanio garnitur czarny, kompletnie nowy, stolik mahoniowy, żelazne łóżeczko dla dziecka i sofa używana. Wiad.: Pawia № 11, 2-e piętro, od frontu. 6158

Fortepian, pianino sprzedaję ratami, wydzierżawię, tanio. Wiejska 11, m. 5. 6279

Meble. Urządzenie kompletne 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy, łóżka, umywalnia, nocne szafki, biuro, bibljoteka otomana, szafka z lustrem, dębowe meble do pokoju jadalnego, lustra z konsolami w czarnych i złoconych ramach, firanki i dywany do sprzedania. Chmielna № 22/28 w bramie 1-sze piętro, mieszkania 3, idąc od Brackiej 3-ci dom. 6449

Fortepian używany Hoffera jest do sprzedania. Podwal № 26 nowy, m. 21 6494

Fortepian dobry 125 rs. Ulica Solna 12, mieszkania 6. 6496

Kupuje wszelkie używane meble, fortepiany, pianina, kassy. Makow, Solna 18. 6364

Amerykan (powóz) bardzo pięknego fasonu, parokonny, do sprzedania za przystępną cenę. Żurawia 28, stróż wskaże. 904

Ważna wiadomość dla kupujących. Bardzo tanio: 2 szafy dębowe rozbierane, wykwintnej roboty, rzeźbione, do sprzedania u stolarza. Nowogrodzka № 8, a jeżeli panowie faktorzy zechcą nastręczyć na kupno tych szaf, otrzymają procent. 6502

Wózek w dobrym stanie. do sprzedania Plac Zamkowy № 101—99, gdzie budka w rogu, mieszkania № 4. 6466

Kanarki i słowiki śpiewające do odstąpienia. Ulica Okopowa domu № 4, mieszkania 15. 6478

Łóżka orzechowe rzeźbione, szafa orzechowa rozbierana, u stolarza Ordynacka 5

Maszyna Singera jest do sprzedania w lombardzie na Wareckim, № maszyny 29229. 6424

Mebli garnitur, stół jadalny orzechowy 8 krzeseł, konsola, szafa śpiżarniana nieużywana, lampy piękne, portjery, są do sprzedania, przy ulicy Siennej № 27, m. 15. 6426

Wyprzedaż kaczków, kołnierzy i kołdry szydełkowe, b. tanio ceter młody. Śliska № 40/54, mieszk. 19, lewa oficyna. 6501

Do sprzedania dwie dorożki (jednokonne) z sankami, liberją, zaprzęgami, w najlepszym stanie, wraz z końmi lub bez. Wiadomość na Pradze, ul. Kościelna № 385 lit. d.

Faeton nowy, na parę i jednego konia do sprzedania. Piękna № 3. 6433

Z powodu śmierci właściciela do wyprzedania pierze i puch hurtownie, detalicznie, po cenie zakupienia, wraz z całem urządzeniem. Ulica Długa № 20, wprost cerkwi.

Są dwa pieski angielskie 8-miesięczne, ładne. Brzozowa № 20, u stolarza. 6429

Interesa handl. i majątk.

Rubli 10,000, 9,000, 6,000 i 3,000 do umieszczenia na hypoteki wiejskie. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. A. A. 6474

Rs. 15,000 do umieszczenia na dom w Warszawie na 1-y № hypoteki. Procent 7%. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. B. U.

Cukiernia jest do sprzedania. Wiadomość: Chłodna № 10, w cukierni Zagórskiego.

Ważne. Z powodu wyjazdu jest do sprzedania czytelnia na Pradze. Targowa 155, bazar p, Różyckiego. 6223

Szynk. Z powodu wyjazdu do Rosji, sprzedaje się szynk i rozmaite meble. Róg ul. Żelaznej i Krochmalnej № 35 nowy. 6311

Do sprzedania sklep spożywczy, dający przyzwoite utrzymanie. Wiadomość: Bednarska № 29, w sklepie. 6340

Piekarnia do odstąpienia na prowincji, z urządzeniem i gospodami w miejscu fabrycznem, komorne rs. 200, z powodu wyjazdu. Wiadomość na Samborskiej № 8, u właściciela domu. 6252

W najruchliwszym punkcie do sprzedania kolonjalny handel, na bardzo dogodnych warunkach, z przyczyny choroby właściciela. Adres J. B. 60 w kantorze Kurjera Warszawskiego. 6249

Łąka około włóki, na Saskiej Kępie do wydzierżawienia, na lat kilka, lub do sprzedania, 4,500 rs. do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki. Nowolipie № 32, mieszkania 5, od 1—do 4-ej. 6277

Mleczarnia z krowami i kawiarnia w tymże miejscu, razem do sprzedania z powodu wyjazdu. Chmielna 72. 6274

Rs. 1,500 do 2,000 potrzeba na 1-y № hypoteki miejskiej bez Towarzystwa. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 66, m. 5. 6296

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, z mieszkaniem, do odstąpienia. Nowy-Świat 12.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie, przytem może być korzystny na dystrybucję, przy ulicy Żurawiej № 23.

Magle są do sprzedania za przystępną cenę z powodu nie zdrowia. Ulica Śliska № 28/32. 6228

Magle w dobrym stanie do sprzedania w każdym czasie. Stare-Miasto № 5. 4978

Folwark włók 4, z ładnym dworem i ogrodem, bardzo blizko Warszawy, do sprzedania. Warunki, opis i plan szczegółowy: Grzybowska 54, mieszkania 8. 4583

Plac łokci □ 12,000, od trzech ulic: Tamki, Dobrej i Zajęczej, w całości lub częściach, do sprzedania. Wiadomość w kantorze W. Aquilino, ul. Włodzimierska № 23, lub u właścicielki, Tamka № 16. 5766

Pałacyk piętrowy przy ulicy Róż, o 8-u pokojach, z łazienką, wytwornie urządzony, z obszernem pomieszczeniem dla służby w suterenach, stajnią, wozownią i ogródkiem, z powodu wyjazdu do odstąpienia za rs. 55,000 lub zamiany na dom przy ulicy pierwszorzędnej, wartości około 175,000 rs., ze znaczną dopłatą reszty szacunku. Wiadomość u Ksaw. Smoleńskiego, adwokata przysięgłego, przy ul. Długiej pod № 16—20.

Magle do sprzedania za rs. 220. Wązki-Dunaj № 20. 6196

Magle wiedeńskie są do sprzedania. Ulica Grzybowska 27, wiadomość u stróża.

Do sprzedania restauracja, bardzo tanio, w dobrym punkcie położona, dająca pewne utrzymanie. Wiadomość: Tłomackie 2, mieszkania 8. 6409

Potrzebne są rs. 3,500 lub 4,000 i uddzielnie rs. 5,000, do spłaty na nieruchomość wysokiej wartości. Wiadomość bez pośrednictwa. A. Nowakowski i Syn, Bielańska № 3. Tamże wiadomość o placu do sprzedania. 5991

Plac może być sprzedany bez gotówki w najzdrowszej i najpiękniejszej dzielnicy, w miejscu największego ruchu podczas lata, w blizkości Alei Ujazdowskiej, wystawy rolniczej, obok Doliny Szwajcarskiej i letniego cyrku, przy ul. Pięknej № 7, łokci □ 3,841, z prawem korzystania ze szczytowej ściany sąsiedniego domu, o 3-ch piętrach.— Szkolna № 7, u stróża. 6188

Potrzebny wspólnik z udziałem w pracy, z 1,500 do 2,000 rs. Wiadomość: Praga, ulica Wołowa № 236, u właściciela domu, do 11 rano. 6268

Dystrybucja do sprzedania. Nowy-Świat № 36 domu. Wiadomość w sklepie od godziny 7 do 8 w wieczór. 6410

Sklep z obuwiem i ze szafami jest do odstąpienia zaraz. Bliższa wiadomość na miejscu: ulica Twarda № domu 16. 6422

Rubli 1,000 jest do wypożyczenia na pewną gwarancję. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. N. N. 1,000. 6465

Potrzebne od św. Jana 7,000 rs. na spłatę sumy zabezpieczonej na majątku ziemskim zaraz po towarzystwie. Wiadomość u pana Frąckiewicza, Marszałkowska № 51. 6446

Domek z ogrodem wprost Promenady za rogatką belwederską do sprzedania, wynajęcia lub zamiany na nieruchomość lub sumę hypoteczną. Tamże 32,000 łokci placu do sprzedania. Nowy-Świat 17 nowy, 2-e piętro od frontu. 6460

Sklep norymberski z dystrybucją i materjałami piśmiennemi do sprzedania. Niecała № 11. 6491

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia wraz z całem urządzeniem sklep materjałów piśmiennych, rysunkowych i malarskich, przy ul. Chmielnej pod № 13, tam trwa jeszcze wyprzedaż po zniżonych cenach. W tych dniach zostało tam oddane w komis 10 łokci bardzo pięknej białej wełnianej koronki i bransoleta egipska. 896

Rubli 2,000 potrzeba na złożenie kaucji w kasie gubernjalnej, dla otworzenia kantoru zleceń, ryzyka niema, gwarancja wszelka, składający ma zajęcie. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. B. 5447

Poszukuje się dzierżawy, od 2 do 3 włók, może być i więcej, jeżeli na dogodnych warunkach dla dzierżawcy. Wiad.: Krakowskie-Przedmieście № 38, u tapicera Kalkstejna. 6471

Zakład felczerski istniejący lat 30, pomiędzy hotelami, jest do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Trębacka № 11, wprost hotelu Rzymskiego. Wiad. w tym zakładzie. 6413

Z przyczyny słabości zdrowia, jest do odstąpienia garkuchnia, egzystująca od lat 28. Wiad.: ulica Krakowskie-Przedmieście, róg Oboźnej № 405/4, z bramy na prawo, w suterynie. 6416

Do sprzedania posesja przy rogatkach Czerniakowskich, za przystępną cenę. Wiad. u właściciela w sklepiku, na Rybakach № 14. 6419

Korzystny interes. Renomowany magazyn z fabryką artykułów koniecznej potrzeby, egzystujący lat 20, z ustaloną klijentellą, a przynoszący 50% netto, co się udowodni książkami, jest do sprzedania. Kapitał na kupno potrzebny jest 8 do 10 tysięcy rs. Interes nie wymaga fachowej znajomości. Życzący traktować o powyższy interes, zechce w kantorze Kurjera zostawić swój adres pod literami A. B. C. 6387

Lokale.

Od 1-go Lipca 1886 do wynajęcia: 1) pomieszkanie złożone z 5 pokojów, pasażu, werendy oszklonej, kredensu, kuchni, z wszelkiemi wygodami, na parterze; 2) pomieszkanie z 6-u pokojów, pasażu, werendy oszklonej, kuchni z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze. Widok na Wisłę i Pragę. Adres: Oboźna № 5. 835

Na trzy lub cztery miesiące, od 1 Maja dwa pokoje i przedpokój, z meblami i pianinem lub bez pianina. Marszałkowska 143, mieszkania 9. 6253

Piękne lokale, suche, z oświetleniem gazowem, mianowicie: 8 pokojów z kuchnią za 900 rs. rocznie, 6 pokojów z kuchnią 600 rs., 4 pokoje z kuchnią 400. Ul. Twarda 47. W razie żądania może być stajnia i wozownia. 6237

Sklepy do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Senatorskiej 29. Wiadom. u rządcy.

Pokój do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, mieszkania 24. 6159

Letnie mieszkania są do wynajęcia w majętności Potok, za rogatką Marymoncką odległość jedna wiorsta od rogatki na prawo, składające się z 2-ch, 3-ch i 5-u pokojów. Produktów wszelkich dostanie w miejscu. Ceny są bardzo przystępne. Wiadomość na miejscu u właściciela. 6084

Za rogatką Belwederską, wiorsta za Warszawą, w bok Marcelina, w willi Sielce № 4 lit A, na do wynajęcia po cenie przystępnej mieszkania: 4, 2, 1 pokoje z kuchnią, werendą, i ogrodkiem. Wiadomość: Warecka № 10 nowy, m. 5, od godz. 10 do 7. 6293

2 pokoje pięknie umeblowane. Nowy-Świat № 54. 6275

5 pokojów z wygodami, od frontu, na 2-m piętrze, niedaleko Marszałkowskiej, na wprost ogrodu, do wynajęcia od Lipca. Ulica Chmielna № 56. 6290

Letnie mieszkania wśród ogrodu, zaraz za rogatką Belwederską, wprost Promenady, po 2 i 3 pokoje w oddzielnych domkach.— Wiadomość: Długa № 36, kąpiele. 6251

Pokój umeblowany (parter) do wynajęcia. Bracka 23 nowy, m. 8, od g. 4—6. 6236

4 pokoje, z których dwa obszerne, na 1-m piętrze, do najęcia od św. Jana. Ul. Ogrodowa 14. 6032

Letnie mieszkanie z meblami, b. tanie i wygodne, w blizkości Pruszkowa dr. żel. W.-W. Wiadomość: Nowsgrodzka 29, m. 28.

Lokal na zakład przemysłowy, 4 duże stancje na 1-m piętrze, od 1-go Lipca, może być z motorem. Wiadomość: Marszałkowska № 114, róg Złotej, w fabryce dawniej Lenczewskiego i S-ki. 842

5 pokojów w Alejach Jerozolimskich, na 1-m lub 3-m piętrze, dwa balkony, od południowej strony, z wszelkiemi wygodami № 64; tamże sklep z mieszkaniem lub bez, do wynajęcia od św. Jana. 6201

Do wynajęcia sklep narożny, z dwoma lub czterema pokojami i osobną piwnicą, w nowym domu, cały lokal może być urządzony podług życzenia lokatora. Lokal ten służyć może na zakład przemysłowy. Leszno N 92, róg Wroniej. 772

Letnie mieszkanie w majątku Dębe Małe, 3 wiorsty od Wołomina. Miejscowość bardzo ładna, las, łazienka na rzece, ogród owocowy. Warzywa i nabiał na miejscu. Komunikacja z Warszawą codzienna. Domki oddzielne, położone w ogrodzie. Bliższa wiadomość: Marszałkowska № 109, m. 1. 6101

Zaraz do wynajęcia 2 pokoje, kuchnia, 1-e piętro, rs. 15 miesięcznie. Tamka 16. 5768

Na mleczarnię ogródek przy wale, nad Wisłą, przy samej przystani Tow. Wioślarskiego, z piwniczką, do wydzierżawienia bezzwłocznie. Bliższa wiadomość w kasie łazienek, Marjensztadt 4, między 5-ą a 7-ą po południu. 6255

Sklep z oknem wystawowem zaraz do odnajęcia i ładne lokale od św. Jana: 1, 2 i 5 pokojów ze wszelkiemi wygodami. Ul. Żurawia 28, stróż wskaże. 905

Salonik od frontu, umeblowany, z fortepianem, zaraz do najęcia. Ulica Bielańska № 21, u p. Cieślińskiej. 6456

Szkolna № 8. Mieszkanie przyzwoicie umeblowane, do najęcia od 1-go Maja, stróż wskaże. 6455

Pokój z kuchnią stajnia i wozownia, do wynajęcia zaraz. Chłodna № 19. 6454

Pokój frontowy umeblowany, z usługą i samowarem, do wynajęcia od 1-go Maja. Leszno № 33, mieszkania 5. 6480

Duży pokój, umeblowany, z osobnem wejściem, w gmachu Teatralnym № 23, 1-e piętro, mieszkania 18. 6418

Pokój ze stołem dla porządnej kobiety.— Hoża 32, mieszkania 18. 6440

Stancja dla panienek z fortepianem, życiem, opieką sumiennej matki, nadto oddzielny pokój z meblami lub bez. Nowy-Świat 7, mieszkania 18. 6437

Pokój i kuchnia do wynajęcia zaraz w hotelu Litewskim. 6492

Oboźna № 9, drugi dom od Krak.-Przed. Do najęcia od 1-go Lipca 1886 r. 3 lokale po 4, 5 i 6 pokojów, w kuchniach wodociągi i zlewy. Powyższe lokale mogą być podzielone na mniejsze. 6436

Suteryna duża na warsztat, przytem stancja, oraz różne lokale. Wiadomość u stróża, ul. Mokotowska № 21, przy placu Trzech Krzyży. 6442

Od 1-go Lipca do wynajęcia: 2, 3, 4, 6 pokojów, pasaż, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem, zlewem i gazem, drugi dom od Krakowskiego - Przedmieścia № 26 Bednarska. 6445

Zakład felczerski egzystujący 5 lat, sklep, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy rogu ulicy Wielkiej i Siennej № 8. 6458

W Skierniewicach letnie mieszkania w blizkości parku, do wynajęcia od 1-go Lipca: jedno elegancko umeblowane, drugie skromniejsze. Fortepian do egzercytowania się. Lekcje muzyki, języków i przedmiotów klasycznych dla wszystkich przyjezdnych panienek. Wiadomość na pensji żeńskiej w Skierniewicach. 6431

Salon o 3-ch oknach, z dwoma pokojami, na 1-m piętrze, od frontu, na rok jeden, za rs. 325, do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Senatorskiej № 32. Wiad. na miejscu, u rządcy domu. 895

Sklep do najęcia, przy ulicy Nowy-Świat № 9. Tamże do najęcia letnie lub roczne pomieszkanie, składające się z 8-u pokojów, ogrodu; drugie z trzech pokojów, kolej Nadwiślańska, stacja Mława, 5 wiorst od kolei, w dobrach Unieszki. Wiad. bliższa przy ulicy Nowy-Świat № 9, u gospodarza. 6451

Za 850 rs. rocznie sklep narożny, z okazałą wystawą, na handel kolonjalny, cukiernię lub t. p., do tego lokal z 5-u pokojów, o 3-ch wejściach, ze wszelkiemi dogodnościami, do najęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Kruczej № 14. 6452

Senatorska 6, od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia lokal na piekarnię. Wiadomość u właściciela domu. 6438

Na letnie mieszkanie pod Siedlcami, przy linji i nieopodal stacji kolei Terespolskiej, 2 pokoje z kuchnią, ogrodem kwiatowym, można z fruktowym, pozycja wyższa niż miasto. Widok na kilka wiorst na okolicę, powietrze polne. Wiadomość u W. Żółkowskiego krawca, Chmielna № 54. 6453

Do wynajęcia od 1 Lipca 1886 r., na Krakowskiem-Przedmieściu № 60, wprost skweru: apartament na 1-m piętrze, składający się z 8 pokojów, przedpokoju, kuchni, łazienki, pasaży, pokojów dla służby, z wszelkiemi wygodami; tamże sklep z czterema dużemi pokojami, zajęty obecnie przez kantor żeglugi parowej p. Maurycego Fajansa, zdatny na lombard, lub inny zakład przemysłowy. 6459

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz, toreb do podróży „Breymeyer“, Królewska róg Krakowskiego-Przedm., przyjmuje wszelkie reperacje.

Fartuchy gospodarskie ozdobne i dziecinne, oraz wszelkie szycie na maszynie.— Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 5

Fartuszki, sukienki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek, oraz krawieczczyznę, przyjmuje się w składzie koronek ruskich. Leszno 27, mieszkania 21, dawniej Senatorska 4. 62

50 i 25 kop. do wyboru duże bukiety prześlicznych kwiatów do kapeluszy, wyprzedają się w „Warszawskim“ magazynie żałobnym. Senatorska № 32, wprost kościoła.

Zamówienia na dostawy nafty do mieszkań w naczyniach: 1, 2, 3-garncowych, jakoteż i w większych ilościach przyjmują w składach S. Kędzierskiego: ul. Świętokrzyska № 19, Nowy-Świat № 40. Za dobroć nafty i rzetelność miary poręczam.— S. Kędzierski. 3395

Pracownia krawatów „Louise" wyucza w przeciągu 3 tygodni robienia wszelkich fasonów krawatów. Orla № 10 nowy. 879

Szparagi i inne nowalje ktoby chciał stale dostarczać, raczy się zgłosić do składu produktów wiejskich. Marszałkowska 119.

Szparagi codziennie świeże sprzedają się przy ulicy Senatorskiej 10, m 3. 6439

Obiady prywatne smaczne, zdrowe i tanie. Bracka 6, mieszkania 10. 6489

Obiady sumienne po kop. 20 i 30, kolacje mięsne z herbatą po kop. 15. Nowy-Świat № 28/30 domu, mieszk. 27, 1-e piętro w oficynie. 6475

Osoba wyjeżdżająca około 20 Maja na 2 miesiące do Reichenhall, poszukuje towarzyszki, osoby młodej i inteligentnej. Koszta podróży i całkowite utrzymanie zapewnia się. Adresować: Alexander B. poste-restante. 6411

Dla chorych mleko prosto od krowy, codziennie od godziny 7-ej rano. W ogrodzie, Wilcza № 61. 6420

Potrzeba ucznia do rzeźbiarza, tamże przyjmują się kościelne roboty. Ul. Ogrodowa № 27. 6425

Kop. 30 za ubranie kapelusza. Aleksandrja № 6, mieszkania 14. 6428

Akuszerka przyjmuje na słabość od rs. 6. Ulica Ogrodowa № 40, 6461

Akuszerka Karpińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka, Krakowskie-Przedmieście № 10, drugie piętro, front. 5937

U akuszerki pokój oddzielny. Królewska № 49. 6254

Ktoby z państwa miał życzenie oddać dziecko do piersi, do małżeństwa bezdzietnego, przy ulicy Wolskiej № 22. Ambroży Goldamer. 6500

Kwity lombardowe kupuję, na dogodnych warunkach. Solna 10, mieszk. 10. 6481

Zgubiony pierścionek w dniu wczorajszym w teatrze wielkim, jest do odebrania za udowodnieniem. Ogród Saski w oranżerjach.

Zginęła bransoletka z kajdanek, z okrągłym medaljonem na fotografje, matt złoto. M. Morgenstern. Nalewki 24. Nagrody rs. 10. 6450

Nagrody rs. 10. Przejeżdżając ulicą Ogrodową za rogatki Wolskie, zgubiony został złoty sygnet, z literami R. Z. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 33, u stróża. Uprasza się pp. jubilerów i zegarmistrzów o zwrócenie uwagi. 6233

We środę d. 28, wchodząc wieczorem do teatru, zgubiony został pierścionek, z dwoma brylantami i szafirem. Uprasza się szanownego znalazcy o odniesienie takowego. Ulica Krucza № 32, mieszkania 7, za nagrodą. 6405

5 rs. nagrody za oddanie kolczyka zgubionego w dniu 27 Kwietnia, do właściciela domu, ulica Szczygła № 6—8. 6286

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Доволено Цензурою Варшава 18 (30) Апрѣля 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.